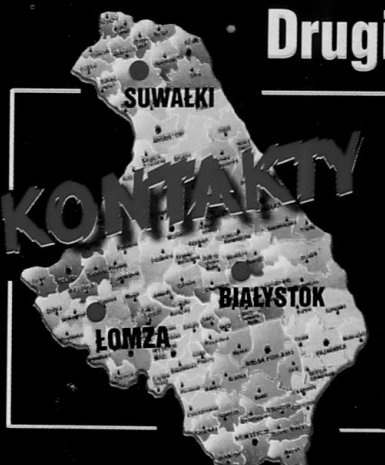


latus nas rozjechar!

Drugi oddech Zielonych Płuc



Krzysztof Musiński

Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17



Najwyższa pora
zajść do Instalatora!

- Artykuły sanitarne
- Technika grzewcza
- Wyposażenie łazienek

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

0600 322 321

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 24 (1232)

13 CZERWCA 2004

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Walizka” w Łomży
to niewątpliwe wydarzenie kulturalne

Świat w walizce



POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

Łomża

tel. 0 604 420-420

tel. 0 696 444-666 całodobowy



OKNA

o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0%
Raty 0%

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%
PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19

Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7

☎ 219 95 55

☎ 746 86 80

☎ 276 10 05

KUPIĘ KAŻDE

ROZBITE

AUTO 1994-2004

602 666 111

603 050 603

Fot. Krzysztof Sokolik, Gąbs Foto
ISSN 0208-6840
INDEKS 363286
9 770208 684005 24 X

Europejska jakość!

TERRAZYT®

Okna i drzwi na całe życie...

OKNA DRZWI

K O L O R O W A

PROMOCJA

Tylko my pomalujemy Twoje okna
na dowolny kolor - BEZ DOPLATY!

UWAGA! Promocja dotyczy lakierowanych okien PCV na zamówienie i trwa do końca czerwca 2004r

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)

TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

• CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33

PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE

• ŁOMŻA, UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA 2A lok. 57, TEL./FAX 086/218-79-86

• ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19

• KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74

• ŚNIAĐOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17

• NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51

• JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04

• ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26

• GRAJEWO, UL. KOMUNALNA 20, TEL./FAX 086/273-85-46

• CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086)277-22-11

• WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55

• CZYŻEW, UL. DUŻY RYNEK 22a, TEL. FAX 086/275-68-17

• SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

• ŁAPY, PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2, TEL./FAX 085/715-72-72

• RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

• BRAŃSK, UL. KAPICY MILEWSKIEGO 8, TEL./FAX 085/737-54-00

• SZCZUCZYN, UL. ŁĄKOWA 1, TEL./FAX 086/272-55-88

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

www.terrazyt.pl

GERDA®

technologie bezpieczeństwa

DRZWI STALOWE WEJŚCIOWE
GERDA WD

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE ATESTOWANE

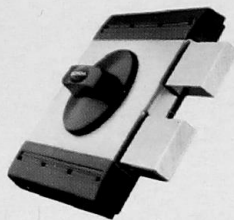
GERDA "C" i GERDA "S"

EKSKLUZYWNE DRZWI WEJŚCIOWE

GERDA "SX"

całkowicie odporne na warunki atmosferyczne

Poczucie bezpieczeństwa- GWARANTOWANE!



AUTORYZOWANE PUNKTY SPRZEDAŻY DRZWI GERDA

JANKOWSKI	Łomża	Aleja Legionów 105	tel. 219 81 16
ALUSTIC	Łomża	ul. Dworna 1	tel. 219 84 73
VINDOV	Łomża	Aleja Legionów 42	tel. 218 93 63
ADAMO	Łomża	ul. Małachowskiego 2	tel. 218 90 78
SZYMBUD	Kolno	ul. 11 Listopada 13	tel. 278 40 95



POŻYCZAMY PIENIĄDZE

od 10 000 do 80 000 zł

GWARANTOWANE TERMINY REALIZACJI

ZAPRASZAMY DO BIURA OBSŁUGI KLIENTA

Łomża, ul. Polowa 22
tel. (0 86) 473-24-00

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Husqvarna PROMOCJA!

HQV 323R ponad 200 PLN TANIEJ

od 19.04.2004
do 19.06.2004

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

SEAT Ibiza Fresc
z klimatyzacją.
Realne korzyści!
Realne emocje!



Oprócz „słonecznej” obniżki cen na wszystkie nasze modele, przygotowaliśmy także wyjątkową ofertę na bliżące się wakacje: model specjalny SEAT Ibiza Fresc z klimatyzacją, autelgami i pakietem elektrycznym (szyby przednie i centralny zamek) w standardzie. Od teraz Twoja podróż w gorące dni będzie wyjątkowo komfortowa. SEAT Ibiza Stella 1.2 od 42 990 zł, a w kredycie 0% Volkswagen Bank Polska S.A. już za 30 793 zł (70% ceny, pozostałe 30% płatne bez odsetek za rok). Sprawdź również promocyjną ofertę Volkswagen Leasing Polska Sp. z o.o. Liczba samochodów ograniczona.

2 lata gwarancji

SEAT Assistance 24h

www.seat.pl Infolinia: 0-801 666 999

SEAT
auto emocjón

MARGO AUTORYZOWANY PARTNER

ŁOMŻA, Al. Legionów 152, tel. (0-86) 219-07-89



POMOC DROGOWA 24h

AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE Łomża

tel. 0 604 420-420

tel. 0 696 444-666 całodobowy

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszcuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Mam gdzieś polityków z pierwszych stron gazet, którzy mają gdzieś moje sprawy i zajmują się już tylko i wyłącznie swymi karierami!

Mam dość zapyziałych lokalnych „polityków”! Takiego, który „ma oświatę” w Kolnie, więc każe młodzieży przyjść na spotkanie wyborcze z partyjną koleżanką. Takiego, który w zafasowanym krawacie przychodzi do redakcji i żąda wyjaśnień, dlaczego w relacji, którą zamieściliśmy, nie ma jego mądrych słów.

„Zobaczmy za dwa tygodnie!”, rzuca butnie, zostawiając zaproszenie na swoją partyjną konferencję wyborczą. Mam dość takiego, co...

Ale w niedzielę pójdę do wyborów. Nie będę patrzył, czy ktoś jest z Łomży, Łomżyńskiego, Podlaskiego, czy może Warmińsko-Mazurskiego. Czarny, zielony, pomarańczowy, czy „turysta polityczny”. Będę patrzył, czy jest mądry, czy zapyziały. Pójdę, bo inaczej zapyziały zagłuszą mądrych: „Polacy nie dorośli do demokracji. Musimy wziąć sprawę Polski w swoje ręce”. I wezmą się, jak zwykle, za swe zapyziałe kariery.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



Łomża częstuje, zgoda panuje!

Tego lata będziemy gościć Państwa na imprezach plenerowych w Białymstoku, Ostrołęce, Sejnach, Turośli, Łomży, Augustowie, Siemiatyczach, Suwałkach, Elku, Myszyncu, Ciechanowcu, Zbójnej, Hajnówce, Kolnie, Zambrowie.

Pragniemy przy tej okazji podziękować za Państwa opinię wyrażoną w badaniach Pentora pod koniec 2003 roku, z której wynika, że marka Łomża to najlepiej znana marka piwa na Podlasiu, a Browar Łomża to wg Państwa opinii najlepszy polski browar.

Aby zaznaczyć więc Browaru Łomża ze swoimi klientami zapraszamy Państwa na największy cykl imprez plenerowych w regionie sponsorowany przez Browar Łomża. Nasz związek z regionalną społecznością podkreślamy również umieszczając na naszych reklamach nazwy miast, w których będziemy gościć.

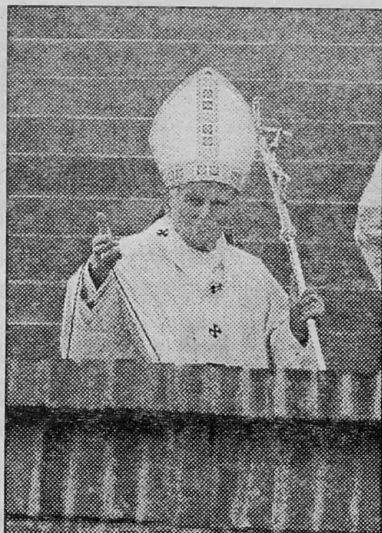
Nasze letnie aktywności wzbudziły zainteresowanie mediów, ale też lokalnych władz, które zwróciły się do nas z wątpliwościami dotyczącymi umieszczenia na reklamach herbów miast. Pragniemy zaznaczyć, że nasze działania są całkowicie zgodne z prawem obowiązującym w RP, co wyraziliśmy w opinii prawnej udostępnianej zainteresowanym.

Jeszcze raz zapraszamy Państwa na nasze letnie imprezy. Pracujmy i bawmy się wspólnie dla gospodarczego rozwoju regionu i pomyślności jego mieszkańców.

Browar Łomża



MSZA W BIAŁOSTOCKIEJ KATEDRZE i modlitwa różańcową przy kopcu na lotnisku Krywlany uczczona została w Białymstoku 13. rocznica odwiedzin miasta przez papieża Jana Pawła II. Podczas pielgrzymki w 1991 roku Ojciec Święty przebywał także w Łomży (na zdjęciu).



ŚWIECENIA KAPŁAŃSKIE otrzymało trzynastu diakonów w Łomży i dwunastu w Białymstoku z rąk biskupa Stanisława Stefanka i arcybiskupa Wojciecha Ziembę. Absolwenci obu wyższych seminariów duchownych odprawili już msze prymicyjne w swoich miejscowościach. Posługę duszpasterską w wyznaczonych przez ordynariuszy archidiecezji białostockiej i diecezji łomżyńskiej parafiach rozpoczną po zakończeniu wakacyjnego odpoczynku.

STOWARZYSZENIE RODZIN ZASTĘPCZYCH z Łomży oraz powiatów łomżyńskiego, wysokomazowieckiego i zambrowskiego, które współpracują stale z Ośrodkiem Adopcyjno-Opiekuńczym w Łomży, zawiązało 40 rodzin. Opiekują się 55 dziećmi.

WYJAŚNIENIE DOMAGAJĄ SIĘ władze Białegostoku i Suwałk od Browaru Łomża, który w swej kampanii reklamowej użył herbów obu miast. Samorządy nie wykluczają nawet skierowania sprawy do sądu i na wszelki wypadek rozpoczęły wprowadzanie regulacji prawnych, dotyczących zasad wykorzystywania herbów w celach komercyjnych.

PRZECIWKO POŁĄCZENIU Podlaskiego Zakładu Przewozów Regionalnych z zakładem w Mazowieckim protestują kolejarzy i władze Pod-

laskiego. Pierwsi rozpoczęli głodówkę.

PONAD 25 PUNKTÓW NA 50 MOŻLIWYCH, taki jest średni wynik humanistycznej części egzaminu gimnazjalnego w Podlaskiem. Jeszcze gorzej było z częścią matematyczną: średnio tylko 18 punktów!

NOWE PISTOLETY I KAMIZELKI kuloodporne otrzymali łomżyńscy policjanci od generała Zbigniewa Chwalińskiego, zastępcy komendanta głównego policji. Dodatkowym podarunkiem było 150 tysięcy złotych na dokończenie remontu budynku Komendy Miejskiej. Generał spotkał się z policjantami, informując ich o planowanych zmianach, dotyczących służby. Zapewnił, że sytuacja materialna policjantów nie będzie się pogarszała.

ODSZKODOWANIE DLA POPARZONYCH podczas radioterapii pacjentek Białostockiego Ośrodka Onkologicznego orzekł Sąd Apelacyjny w Białymstoku: po 80 tysięcy złotych dwie, 50 tysięcy złotych jedna. Do nieszczęścia doszło w lutym 2001 roku.

W OSTATNIM ETAPIE WALKI O PIENIĄDZE na nowoczesną infrastrukturę informatyczną wśród 39 gmin z całego kraju znalazła się gmina Mały Płock (pow. kolneń-

ski). Program „Wieś aktywna. Budowanie społeczeństwa informacyjnego e-Vita” realizuje Fundacja Wspomagania Wsi.

NA NORD KAP, CZYLI NAJDALEJ WYSUNIĘTY NA PÓŁNOC SKRAWEK Europy, wybierają się na rowerach dwaj suwalczanie Michał Stefanowski i Mateusz Wieteska. Planują pokonanie ponad 3500 kilometrów z Suwałk na Przylądek Północny i z powrotem.

SUKCESY MŁODYCH: brązowy medal za trzecie miejsce i komputer w nagrodę zdobyła Natalia Czyżewska ze szkoły w Szypliszkach na Suwalszczyźnie w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Olimpiada wyobraźni z Visa”. Główną nagrodę, wyjazd na igrzyska olimpijskie w Atenach, jurorzy przyznali Dominice Walczak z Łodzi. Adam Sawicki z Zespołu Szkół Elektrycznych w Białymstoku zwyciężył w krajowym finale Olimpiady Wiedzy Technicznej. W nagrodę otrzymał indeks i wybrał dalszą naukę na Politechnice Warszawskiej.

STEFANO BOTTONI, WŁOSKI DZIENNIKARZ, DYREKTOR I ORGANIZATOR Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego Zespołów Ulicznych „Buskers” w Ferrarze, przebywa w Podlaskiem. Celem wizyty jest wybór najlepszego zespołu z województwa, by zaprezentował się na Festiwalu. Gość ma też okazję poznać atrakcje przyrodnicze i kulturowe Podlaskiego.



Korek jak malowanie!

Kapitalistyczne reguły życia wciąż w wielu dziedzinach nie mogą pokonać nawyków. Oto poniedziałkowego poranka w Łomży, na Szosie Zambrowskiej i ulicy Polowej oraz krzyżującej się z nimi Zawadzkiej, drogowcy zabrali się do odnawiania pasów na przejściach dla pieszych. Można było się spodziewać, że natychmiast zrobi się „korek”. I zrobił się. Również we wtorek, kiedy przystąpiono do malowania drugiej połowy wszystkich „zebr”. Dlaczego malowanie jezdni odbywa się w biały dzień i godzinach szczytu, pozostaje tajemnicą władz, które się na to zgodziły.

ZNAKI CZASU

• „To oczywiste, że osoby skazane wyrokiem prawomocnym nie powinny zasiadać w Sejmie”, powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski.

• Oświadczenia majątkowe polityków i urzędników powinny zawierać informacje o odrębnym majątku małżonka, proponuje Prawo i Sprawiedliwość. To rozwiązanie ma zapobiec obchodzeniu obowiązku ujawniania majątku przez przepisywanie go na małżonka.

• Około 7,4 mld zł zobowiązań publicznoprawnych umorzyły polskim firmom urzędy skarbowe, Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz PFRON.

• Komisja Europejska zgodziła się na zwolnienie 721 zakładów spożywczych ze stosowania europejskich wymogów czystości do 2007 roku pod warunkiem, że będą sprzedawały swoje produkty tylko na rynku krajowym. Grozi im bankructwo, bo klienci nie chcą kupować ich produktów; zakłady same dostosowują się do rynku europejskiego.

• Samoobrona zainwestowała dwa miliony złotych w wypromowanie swoich kandydatów do Parlamentu Europejskiego. „Nie prowadźcie antykampanii, nie zalepiajcie sobie nawzajem plakatów, promujcie się kosztem słabszych partii”, pouczał kandydatów Andrzej Lepper.

• Piractwo oraz moda na filmowe gadżety w prasie powodują upadek wielu małych wypożyczalni wideo.

• Tylko 40 proc. Polek używa codziennie perfum; 76 proc. Francuzek perfumuje się codziennie.

kredyt gotówkowy

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:

Brąsk ul. Witosa 10
tel. (85) 737-62-49
Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
tel. (86) 273-87-70
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Zambrow al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (086) 271-07-63

fak. 2989



KONTAKTY

AMBASADORZY

Tytuł Ambasadora Biznesu Podlasie 2004 zdobyła firma Metal-Fach z Sokółki w szóstej edycji konkursu, organizowanego przez Podlaską Fundację Rozwoju Regionalnego. Zwycięzca zajmuje się głównie produkcją maszyn i urządzeń rolniczych oraz kotłów grzewczych. Spółka kierowana przez Jacka Kucharewicza, który nagrodę w wysokości 15 tysięcy złotych przeznaczył na cele charytatywne, zatrudnia ponad 220 osób. Kolejne miejsca zajęły firmy Fargotex (import tkanin obiciowych) z Łomży i Gasstech (urządzenia do obróbki drewna) z Suwałk.

JAK GŁOSOWAĆ?

Wybory do Parlamentu Europejskiego już w najbliższą niedzielę, 13 czerwca.

Lokale wyborcze czynne będą od 8.00 do 22.00.

Każdy uprawniony do głosowania otrzyma tylko jedną kartę (białego koloru, format B 2) z pieczęcią obwodowej komisji wyborczej. Na tej jednej karcie będą wypisane nazwiska wszystkich kandydatów szesnastu komitetów wyborczych.

Głosowanie jest ważne wówczas, gdy wyborca głosuje tylko na jedną listę, stawiając znak „x” w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy.

Głosowanie jest nieważne, gdy wyborca zagłosuje na więcej niż jedną listę, czyli postawi znak „x” w kratkach obok nazwisk kandydatów, umieszczonych na więcej niż jednej liście.

Głosowanie jest nieważne także w wypadku, gdy wyborca nie zagłosuje na żadną z list, czyli nie postawi znaku „x” w kratce obok nazwiska kandydata na którejkolwiek z list.

Nieważne są karty inne niż urzędowo ustalone lub karty nieopatrznie pieczęcią obwodowej komisji wyborczej.

Polski czwartek w ołtarzach...

„A pod baldachimem najświętsza z dotykalnych i niedotykalnych na świecie rzeczy i istot Kruszy-na Obecności Bożej szła...”, pisał pięknie Cyprian Kamil Norwid.

I znów na czerwcowe drogi i ulice wychodzi odwieczne polskie święto: Boże Ciało. Tak w tradycji nazywana jest uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Kapłan z Hostią pod baldachimem, cztery ołtarze i procesja z dziewczynkami w bieli, chorągwiemi, feretronami, poduszkami, okna i balkony ozdobione religijnymi symbolami.

Jedno z najpiękniejszych świąt w Kościele Katolickim, w niepowtarzalny sposób ukazujące publiczne wyznanie wiary, obchodzone jest od XIII-XIV wieku. Wielką zasługą błogosławionej Julii z klasztoru Mont Cornillon w Belgii. Do obrządku liturgicznego Boże Ciało wprowadził w bulli z roku 1264 papież Urban IV, który wyznaczył je na czwartek po uroczystości ku czci Trójcy Świętej. Niestety, śmierć papieża nie pozwoliła wtedy ogłosić dokumentu; zrobił to papież Jan XXII w roku

1317. I właśnie tę datę uznaje się za początek obchodów uroczystości Bożego Ciała w całym Kościele Katolickim. W Polsce jako pierwsza, w roku 1320, wyruszyła w procesji diecezja krakowska.

I tak piękne białe święto znowu w szczególny sposób zjednoczy ludzi, którzy idąc za Jezusem ukrytym w Hostii, niezmiennie wierzą, że Bóg obecny jest w każdej chwili naszego życia.



Wójt Gminy Łomża

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości położonej na terenie wsi Konarzyce gm. Łomża

składającej się z dwóch działek o nr. geod. 93/9 i 93/10 o łącznej powierzchni 599 m² posiadającej urzędzoną Księgę Wieczystą KW 28549 zabudowanej budynkiem I-piętrowym.

Cena wywoławcza wynosi 84 170 zł

Przetarg odbędzie się w budynku Urzędu Gminy przy ul. M. Skłodowskiej C. 1A w dniu 18 czerwca br. o godz. 9.00.

Uczestniczący w przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. 8417 zł na konto 88 8757 0001 1717 2000 0010

ZAPROSILI NAS:

• Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, Zarząd Oddziału Województwa Podlaskiego oraz burmistrz i Siemiatycki Ośrodek Kultury — na XVIII Regionalny Przegląd Orkiestr Ochotniczych Straży Pożarnych.

• Biuro Prasowe Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej — na seminarium pt. „Rolnicy wobec funduszy unijnych”.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na spotkanie z funkcjonariuszami, wyjeżdżającymi na misję pokojową do Kosowa.

• Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego — na Dzień Samorządowca, konferencję prasową, poświęconą porozumieniu „Zielone Płuca Polski” oraz na konferencję prasową na temat „wdrażania funduszy strukturalnych w regionie w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego”.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na spotkanie z kierownikiem Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Janem Turskim oraz z uczestnikami posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego.

• Prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Białymstoku — na konferencję prasową ph. „Podlaskie, Warmia i Mazury — najpiękniejsze regiony w Unii Europejskiej”.

• Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem — na Dni Wysokiego Mazowieckiego.

• Zarząd Koła Brydża Sportowego w Zambrowie — na VIII Otwarty Turniej Brydża Sportowego.

• Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie — na VIII Dni Zambrowa.

• Gminny Klub Sportowy „Forty” w Piątnicy — na Festyn z Fortami.

Dziękujemy.

KREDYTY GOTÓWKOWE

do 15000 bez poręczycieli

• preferencyjne dla MSWiA, MON i MS
• bez żadnych opłat wstępnych

PAKIETY AC, OC, NW
na pojazdy do 12 lat
od 3,9% wartości

Centrum Ubezpieczeń i Kredyty
Łomża, ul. Senatorska 1
(róg Starego Rynku)
216-39-33, 0-603-77-80-25



„Lepszy Wróbel w Brukseli niż obietnice bez pokrycia”, przekonuje kandydat do Parlamentu Europejskiego z Podlaskiego o nazwisku Wróbel

Tak się nieszczęśliwie złożyło, że wybory do Parlamentu Europejskiego przypadły na okres ciężkiego kryzysu politycznego. Dla polskich elit politycznych najważniejsza jest sprawa przedterminowych wyborów do Sejmu i Senatu. I pewnie dlatego w swoich propagandowych klipach i materiałach zajmują się wszystkim, najmniej zaś Zjednoczoną Europą.

Dla dużych partii, zasiadających w krajowym parlamencie, wybory do Parlamentu Europejskiego są czymś w rodzaju sondażu: rozpoznania walką, która ma pomóc policzyć swoich wyborców. Na tej podstawie podejmują decyzję, czy chcą przyspieszonych wyborów już w sierpniu lub wrześniu, czy też bardziej opłaca im się poprzeć rząd Marka Belki i poczekać do wiosny na zmianę nastrojów.

Inne ugrupowania próbują wykorzystać kampanię do PE, aby wrócić do gry (Unia Wolności). Jeszcze inne, świeżo powstałe (jak Inicjatywa dla Polski), chcą wysondować swoje szanse w przyszłej walce o mandaty w Sejmie. Jeszcze inne (ugrupowania emeryckie i skrajnie lewicowe) głoszą to samo, co zwykle, dodając na koniec kilka zdań o Unii Europejskiej. Mało kto w ogóle zwraca uwagę na rzeczywiste kompetencje Parlamentu Euro-

pejskiego. Z niektórych wypowiedzi można odnieść wrażenie, że PE jest cudownym lekiem na całe polskie zło.

Wróbel

Tymczasem kompetencji Parlamentu Europejskiego nie można porównywać z uprawnieniami polskiego Sejmu. Ewentualna większość głosów nie daje prawa do przejęcia władzy wykonawczej w Unii, ani nawet do dowolnego kształtowania składu organów wewnętrznych choćby Komisji Europejskiej. Co więcej, Parlament nie może nawet swobodnie uchylać prawa. Obowiązuje skomplikowana procedura uzgodnień między poszczególnymi instytucjami, toteż bardzo często rola PE sprowadza się do wydawania opinii. Dotyczy to przede wszystkim kwestii najważniejszych: podatków i finansowania rolnictwa.

Kandydaci w swoich obietnicach nie mają jednak żadnych hamulców. Pewien znany kierowca rajdowy, kandydujący z naszego okręgu, obiecuje, że



w Brukseli

gdy zostanie wybrany, liczba ofiar wypadków drogowych spadnie o sto tysięcy rocznie. Inny zapowiada, iż jego obecność w Strasburgu sprawi, że wiejskie dzieci przestaną głodować. Kolejny chce zająć się rozwojem małej i średniej przedsiębiorczości. Najbardziej twórcze w tej materii są jednak ugrupowania emeryckie. Jeden z liderów takiego komitetu obiecuje, że dołoży starań, aby minimalna emerytura w UE (a więc i w Polsce) nie spadła poniżej 400 euro.

Zresztą, nawet dojrzałe ugrupowania, dysponujące tzw. potencjałem intelektualnym, mają ogromne kłopoty, aby wymyślić swoim kandydatom jakieś sensowne programy, zwłaszcza na poziomie lokalnym i regionalnym. Niekiedy można odnieść wrażenie, że liderzy tych partii rozpaczliwie kombinują, co by tu jeszcze wymyślić.

Politycy Prawa i Sprawiedliwości zorganizowali w Białymstoku konferencję prasową, na której ogłosili, że dołożą starań, aby jak najszybciej wprowadzić do Unii Ukrainę i Mołdawię.

Kandydat Platformy Obywatelskiej (zresztą z Łomży) w swoim telewizyjnym klipie dołączył do tego grona także Białoruś. Powołał się przy tym na doświadczenia Józefa Piłsudskiego, który po pierw-

szej wojnie światowej chciał rzekomo utworzyć unię środkowoeuropejską, pierwowzór dzisiejszej UE. Ciekawe, co Białorusini i Ukraińcy powiedzieliby na to, że jako wzór do naśladowania proponuje im się koncepcję polskiej dominacji z początku XX wieku?

Nie bądźmy zbyt surowi; te pomysły mają przynajmniej jakiś związek z tym, czym zajmuje się Unia Europejska. Ale i tak najlepsze wrażenie robi pewien kandydat o nazwisku Wróbel. Jest on autorem bezpretensjonalnego hasła: „Lepszy Wróbel w Brukseli niż obietnice bez pokrycia”. Święta racja: o wiele lepszy.

Jeśli ten potok chaotycznych obietnic nałoży się na coraz gorszą opinię o polskich politykach, skutek może być fatalny. Do urn wyborczych pójdzie kompromitująco mało wyborców. Po co bowiem brać udział w prawyborach, kiedy można poczekać na właściwy termin wyborów do polskiego parlamentu?

JAN ONISZCZUK

CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD

zgłoś się do Oddziału Regionalnego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży

Zarząd Oddziału Regionalnego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży
ul. Konstytucji 3 Maja 2/12 ogłasza od nowego roku szkolnego 2004/2005
nabór do następujących szkół:

I. Policealne zawodowe

1. **Policealna Szkoła Medyczna** kształcąca w zawodzie ratownik medyczny. Placówka mieści się w budynku Zespołu Szkół Weterynaryjnych w Łomży ul. Stacha Konwy 11, tel. (086) 216-20-15. Szkoła kształci kwalifikowanych pracowników do wykonywania zawodu – ratownik medyczny.
2. **Nowo organizowana Policealna Szkoła Medyczna** kształcąca w zawodzie – technik masażysta. Placówka będzie się mieściła w budynku Medycznego Studium Zawodowego w Łomży przy ul. Wiejskiej 16.
3. **Nowo organizowana Szkoła Policealna** kształcąca w zawodzie: opiekun w domu pomocy społecznej. Placówka będzie się mieściła w budynku Szkoły Podstawowej Nr 7 przy ul. Mickiewicza 6, tel. 218-50-43.
4. **Pomaturalne i Policealne Studium Rachunkowości** w Łomży, ul. Mickiewicza 6. Placówka kształci w zawodzie technik rachunkowości, tel. 218-50-43.
5. **Pomaturalne i Policealne Studium Zarządzania i Marketingu** w Łomży ul. Mickiewicza 6, tel. 218-50-43. Szkoła kształci w zawodzie technik ekonomista.

Do szkół policealnych przyjmowani są kandydaci po ukończeniu szkoły średniej ogólnokształcącej lub zawodowej, a nauka trwa 2 lata (4 semestry). Szkoła kształcąca w zawodzie ratownik medyczny działa wg systemu dziennego. Natomiast pozostałe placówki policealne kształcą w systemie zaocznym w formie 2 zjazdów w miesiącu (sobota – niedziela).

II. Szkoły Ogólnokształcące dla Dorosłych.

1. **Nowo organizowane trzyletnie Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych** w Piątnicy mieści się w budynku gimnazjum ul. Szkolna 31. Do placówki przyjmowani są słuchacze po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Szczegółowych informacji o kierunkach i formach kształcenia udziela sekretariat Oddziału Regionalnego TWP w Łomży, ul. Konstytucji 3 Maja 2/12 w godz. 8.00–15.00, tel. 216-45-62 oraz sekretariaty poszczególnych szkół.

fak. 3122



KONTAKTY

Wiara bez cudu

„Mam poważny problem z moim mężem. Często pod wpływem alkoholu prowadzi samochód. Przed kilku laty, będąc pod wpływem alkoholu, spowodował wypadek i zabrano mu prawo jazdy. Niestety, niczego to go nie nauczyło. Tłumaczę mu, że jeżeli wypije, niech samochód zostawi i wróci do domu tak sówką. Nie dociera to do niego. Ani to, że może ponownie spowodować wypadek. Może ktoś przez jego lekkomyślność ucierpieć. Próbowalam zabierać mu kluczyki. Kończyło to się awanturą, której świadkami były nasze dzieci. Wykrzykiwał, że nie da ani grosza i zdechniemy z głodu. Córka także prosiła go kilkakrotnie. Za każdym razem obiecał, że to się nie powtórzy. Powtarza się. Żyję w ciągłym stresie. Każdego dnia boję się, czy przyjedzie pijany, czy nie. Boję się, aby nic złego się nie stało. Jestem u kresu wytrzymałości.”

Czytelniczka z Łomży napisała ten dramatyczny list do „Kontaktów”, ponieważ jej mąż czyta nas regularnie. Może przeczyta i weźmie sobie, wierzy, do serca? Jakkolwiek wiara w dziennikarską moc mile łechce naszą próżność, byłoby bałamuctwem nie powiedzieć: ta wiara cudu nie uczyni! Pił i jeździł? Będzie pił i jeździł. Do chwili, gdy...

Sąd skazał dzieci...

— Mój mąż dla wszystkich był odpowiedzialnym człowiekiem — opowiada czytelniczka z Zambrowa. — Terminowy, dokładny, solidny. Prowadził zakład samochodowy, więc taką opinię miał w całym mieście. Tylko ja i dzieci wiedzieliśmy, że po pracy lubił „porozmawiać” z ostatnim klientem. I „rozmowny” wraca samochodem do domu. Moje uwagi były bez sensu. Z góry znałam odpowiedź: „Znam wszystkich”. Znał, wiedziałam, policjantów, radnych, urzędników. To „znam” znaczyło dla niego: nic mi nikt nie zrobi. Do czasu, gdy spowodował wypadek i ze zdumieniem wysłuchał wyroku: 3 lata więzienia. Tak naprawdę sąd skazał dzieci i mnie! Na nędzę. To nam zostały do spłacenia koszty sądowe. Odszkodowanie. To my odejmowaliśmy

sobie od ust, by zawieźć tatusiowi paczkę za kraty.

Karać sprawcę!

Największe szczęście, jakie może spotkać rodzinę popijającego tatusia, jest jego wpadka podczas zwykłej policyjnej kontroli. Nawet jak zapłaci wysoką

grzywnę, pokryje ją z oszczędności na benzynie, na którą nie musi dość długo wydawać.

Sprawców kolizji i wypadków „poalkoholowych” należy karać surowo. Co do tego nie ma żadnej wątpliwości. Ale w prawie, a zwłaszcza podejście sądów, musi nastąpić przełom,

by dotkliwa kara spotkała wyłącznie sprawcę. Nie jego dzieci i żonę. Nie nas wszystkich, czyli podatników! Miesięczne utrzymanie jednego skazanego w Zakładzie Karnym w Grądach Wonięcku kosztuje nas bowiem 1200 złotych! To kryminał tani, bo półwolnościowy. Średnio w Polsce stawka ta jest wyższa: 1800 zł.

Jeżeli pijany kierowca nie zabił ludzi, powinien być skazany wyłącznie na ograniczenie wolności.

Niech dalej prowadzi swój warsztat, utrzymuje rodzinę, płaci podatki gminie i państwu. I zamiast przez 3 lata przejeść nasze 43 200 zł (zakładam, że wyjdzie po 2 latach), a rodzinę wpędzić w nędzę, niech 6 lat w każdą sobotę i niedzielę pracuje dla społeczeństwa. Niech nie siedzi za kratą, ale niech wolno mu będzie poruszać się tylko na trasie dom — praca! Bez możliwości wstąpienia choćby do sklepu, kina lub pubu. Są dziś już takie możliwości techniczne, że nie trzeba zdawać się na jego dobrą wolę: można śledzić każdy krok tak skazanego. Wielokrotnie tańsze, niż utrzymywanie za kratkami. I finansowo, i społecznie.

WŁADYSŁAW
TOCKI

„Fabryka” u prokuratora

Nieoczekiwany obrót i „sławę” przybiera wykrycie pierwszej w Polsce nielegalnej fabryki papierosów w Łomży przez białostocki Wydział Centralnego Biura Śledczego. „Podejrzewamy, że międzynarodowa grupa działała co najmniej do września ubiegłego roku — mówił wówczas komisarz Jacek Dobrzyński z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. — W tym czasie można było wyprodukować ponad 100 milionów sztuk papierosów!”

Policjanci zajęli kompletną linię produkcyjną, około 60 tysięcy sztuk fałszywych papierosów marki regal, 260 tysięcy sztuk marlboro oraz 16 palet z tysiącami kartonów i opakowań.

Okazuje się, że fabryka w centrum miasta (przy ul. Mickiewicza) znajdowała się na posesji i w budynkach, należących do Jacka Cholewickiego, szefa Prokuratury Rejonowej w Łomży. Jednym z aresztowanych jest jego teść, Andrzej R., przed laty dyrektor państwowego „Lasu”. Po jego upadku, usiłował prowadzić tę samą działalność na własną rękę. W tym celu postawił budynki. Potem była tam myjnia samochodowa.

Pod koniec ubiegłego roku Andrzej R. dość nieoczekiwanie przepisał posesję z budynkami na

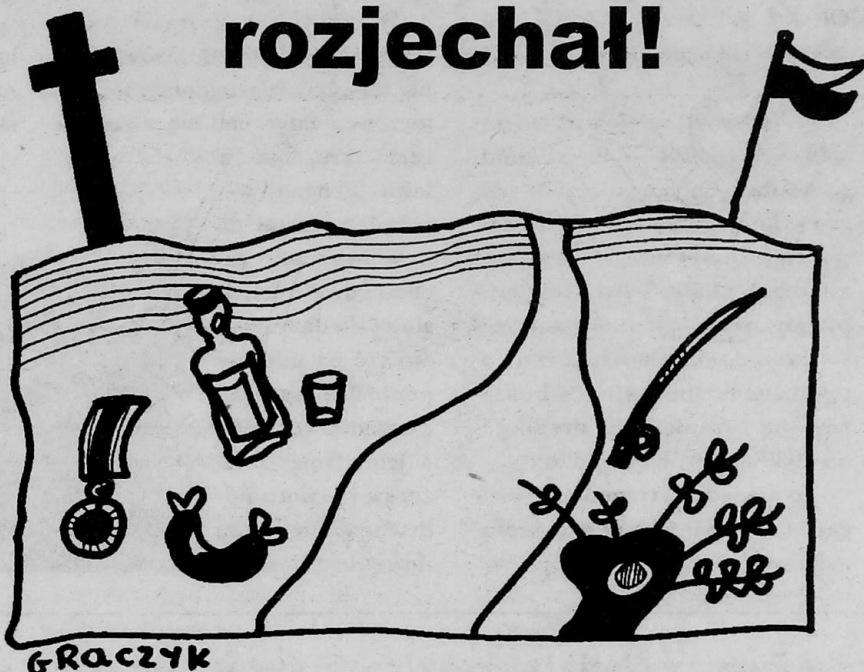
córkę i zięcia prokuratora. Po czym ją od nich wydzierżawił. Prokurator Jacek Cholewicki mówi, że nie miał pojęcia, iż na podarowanej nieruchomości produkowane są nielegalnie papierosy i ma z tym cokolwiek wspólnego jego teść. By odciąć jakiegokolwiek podejrzenia, do czasu zakończenia wewnętrznego postępowania, czy nie naruszył godności prokuratora, udał się na urlop.

Znający bliżej stosunki rodzinne prokuratora twierdzą, że od lat był z teściem w tłumionym konflikcie, a teść ledwo go tolerował.

Jacek Cholewicki, jako prokurator, ma na koncie wiele sukcesów. Jeszcze w latach 80., dzięki ówczesnej szefowej Prokuratury Rejonowej w Łomży — Krystynie Michalczyk-Kondratowicz i młodemu prokuratorowi Cholewickiemu, doszło do skazania milicjanta z Łomży, oskarżonego o pobicie w Komendzie Miejskiej MO, w wyniku którego zmarł młody mężczyzna. Sprawę nagłośnił wówczas w „Kontaktach” Władysław Tocki. O tym, jaka była tzw. atmosfera, świadczy fakt, że po pierwszej rozprawie w Łomży wycofali się łomżyńscy wszyscy ławnicy i trzeba ją było przenieść do Białegostoku. (Do „fabryki u prokuratora” wrócimy za tydzień).



Tatuś nas rozjechał!



TRAGEDIA Z KARĄ

O niedopełnienie obowiązków rodzicielskich oskarżyła Prokuratura Okręgowa w Łomży małżeństwo P. z gminy Stawiski. Wiosną ubiegłego roku ich trzyletnia córka napiła się żrącego środka do mycia maszyn związanych z udojem (dziecko zmarło podczas leczenia w białostockim szpitalu, okoliczności śmierci są przedmiotem odrębnego postępowania prokuratorskiego). Kilka dni później to samo zdarzyło się sześciolatniej córce małżeństwa P., która przeżyła dzięki staraniom lekarzy z Centrum Zdrowia Dziecka. Prokuratura stwierdziła, że mimo tych tragedii, jeszcze kilka miesięcy później chemikalia nie były odpowiednio zabezpieczone przed dostępem dzieci. Rok wcześniej zginęła najstarsza córka. Prokuratura z aktem oskarżenia skierowała do sądu wnioski o wymierzenie uzgodnionych z małżonkami P. kar 3 i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata.

BEZ OPAMIĘTANIA

Cztery osoby (małżeństwo z gminy Kołaki Kościelne i małżeństwo z Ostrołęki) zginęły w dwóch zmiżdżonych samochodach re-nault, na które najechał rozpędzony ciężarowy man z naczepą. Po staranowaniu oba stanęły w płomieniach. Do wypadku doszło na remontowanym odcinku ulicy Ostrowskiej w Zambrowie. Samochody zatrzymały się właśnie przed sygnalizatorem, regulującym ruch.

Sprawca tragedii, mieszkaniec Olecka, był trzeźwy. Został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące.

— Twierdzi, że nie wie, jak doszło do wypadku — mówi komisarz Adam Fabian, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Zambrowie. — „Usłyszał tylko huk i hałas”. Był zszokowany. My natomiast nie mamy zastrzeżeń do oznakowania remontowanego odcinka ulicy. Obowiązuje tu ograniczenie prędkości do 40 kilometrów na godzinę.

To nie jedyna tragedia na drogach Podlaskiego w czasie minionego weekendu.

Także w Zambrowie kierowca opła kadetta potracił na Alei Wojska Polskiego idącego poboczem mieszkańca pobliskiej wsi, który poniósł śmierć na miejscu. Kierowca, porzuciwszy samochód, zbiegł. Wkrótce on i jego pasażer zostali zatrzymani. Okazało się, że właściciel opła jest pod wpływem alkoholu (2,24 prom.), a jego kolega nie ma prawa jazdy. Obaj zostali tymczasowo aresztowani.

W Augustowie, na trasie wyjazdowej do Suwałk, ciężarówka scania uderzyła w peugeota, którego kierowca zatrzymał się z zamiarem skrócenia w lewo. Peugeot wepchnięty został na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się ze skodą felcją. Śmierć na miejscu poniosła pasażerka peugeota (28 lat), a jego troje pasażerów i czworo podróżujących skodą doznało obrażeń

ciała. Kierowca ciężarówki zbiegł z miejsca wypadku. Wkrótce został zatrzymany.

Była także tragedia w wodzie. W Osipach Zakrzewiznie, w pobliżu Wysokiego Mazowieckiego, w stawie po wyrobisku piachu znaleziono zwłoki dwunastoletniego chłopca. Na brzegu była jego odzież i rower. Wszystko wskazuje na to, że dziecko utonęło podczas kąpieli.

To dopiero początek lata. Czas na opamiętanie!

Na zdjęciu: zmiżdżone i spalone z ludźmi wewnątrz dwa re-nault, na które najechał kierujący ciężarówką w Zambrowie



Straż miejska w Łomży chciała aresztować światowej sławy śpiewaka!

— Z początku myślałem, że to jakiś żart — mówi Jerzy Goździewski z Łomży. — Ale kiedy przed bramą naszej posesji zobaczyłem strażników miejskich, żarty się skończyły.

Strażnicy przyszli po... słowika. Jednak aresztowania nie było, chociaż podejrzany, na ich „uszach”, wcale nie zaniechał swojego czynu!

Wszystko zaczęło się z początkiem maja.

— Po raz pierwszy od wielu lat późnym wieczorem usłyszeliśmy w naszym ogródku słowiczy śpiew. Radość wielka! — wspomina Anna Goździewska. — Dla pewności, czy to rzeczywiście słowik, w czasie jego śpiewu, z telefonu komórkowego zadzwoniłam do mojego szwagra, który znakomicie się na tym zna. Zawołał: „Masz słowika!”.

Bardzo melodyjna pieśń słowika to sygnał dla ewentualnych rywali, że terytorium już zajęte, a dla przyszłej słowikowej znak, że śpiewak gotów jest założyć rodzinę. Tak więc pan słowik wyśpiewywał sobie kolejnego wieczoru kolejną serenadę, a przed posesją zatrzymywali się ludzie, zachwyceni wspaniałym koncertem. Wkrótce pojawił się także tajemniczy wróg.

— Telefon zadzwonił przed północą — wspomina Jerzy Goździewski. — Męski głos oznajmił: „Wyłącz pan te fujarki”, po czym

usłyszałem trzask odłożonej słuchawki. W pierwszej chwili, wyrwany ze snu, nie zrozumiałem o co chodzi, a tu za dziesięć minut znowu telefon. Już w ostrym tonie usłyszałem: „Wyłączysz pan to, czy nie?!”. Za trzecim razem w ogóle nikt się nie odezwał. Następnej nocy znowu telefon: „Wyłącz pan te fujarki w ogrodzie, bo nie można spać!”. Tym razem zdążyłem

odpowiedzieć, że to ani „fujarki”, ani nagranie z magnetofonu, ale prawdziwy śpiew słowika. Reakcja była błyskawiczna: „To złap go pan i zlikwiduj!”.

Nazajutrz kolejne nocne telefony, lecz po tamtej stronie tym razem słowiczy wróg milczał. A następnego dnia zjawili się strażnicy miejscy. „Mamy zgłoszenie, że puszcza pan nagrania w ogro-

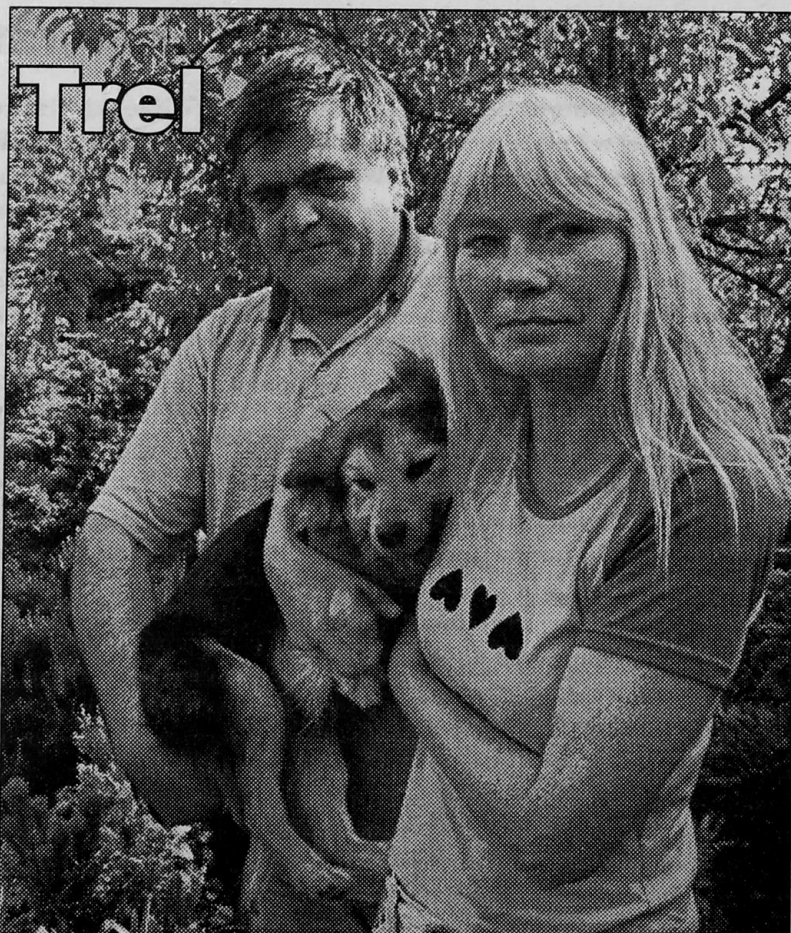
dzie po dwudziestej drugiej i zakłóca ciszę nocną”, oznajmili Jerzemu Goździewskiemu.

— Odpowiedziałem, że to sprawa prawdziwego słowika i w tym momencie rozległo się moje alibi! — śmieje się. — W tej sytuacji zażartowałem, iż złożę zażalenie, że to właśnie mnie anonimowymi telefonami w słowiczej sprawie ktoś zakłóca spokój. Ale, jak się okazało, nie miałbym na kogo skarżyć, bo ten ktoś powiadomił straż miejską także anonimowo.

Po niespodziewanej wizycie strażników słowik śpiewał jeszcze tydzień. I nagle zamilkł. Jak można było się spodziewać, zamilkł także jego wróg. Być może dowiedział się, że intensywne trele słowik kończy, kiedy pani słowikowa lokuje się w gniazdku (niekoniecznie na akacji), a niebawem zaczyna karmić pisklęta. Być może wreszcie uświadomił sobie starą prawdę, że gdyby głupota ludzka miała skrzydła, fruwałaby niczym gołębicą.

Na zdjęciu: Anna i Jerzy Goździewscy z Kamą w swoim ogródku, w którym nie powiódł się zamach na słowika

Na marginesie akcji Straży Miejskiej z Łomży: jeżeli będzie interweniować na każde anonimowe wezwanie, prędzej czy później doczeka się kłopotów prawnych.



KONTAKTY

Porozumienie Zielone Płuca Polski, po dwudziestu latach, poszukuje nowych form działalności. Zgodnie z duchem czasu więcej miejsca w jego planach zajmie działalność gospodarcza i pozyskiwanie funduszy krajowych i zagranicznych. W tym celu powołana zostanie fundacja.

Pierwszy raz termin „Zie-



Drugi oddech Zielonych Płuc

„Zielone Płuca Polski” pojawił się w 1983 roku. Taki tytuł nosił artykuł Krzysztofa Wolframa opublikowany w miesięczniku „Światowid”. Autor, leśnik i ekolog z Białegostoku, następne lata poświęcił propagowaniu tej idei w różnych środowiskach. Ówczesna władza „kupiła” pomysł i 13 maja 1988 roku w Białowieży podpisane zostało porozumienie województw białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego, ostrołęckiego i olsztyńskiego o utworzeniu regionu Zielonych Płuc Polski. Chodziło o to, aby tę część kraju potraktować jako szczególnie cenną ze względów przyrodniczych i prowadzić tam jedynie proekologiczne formy gospodarowania.

Pomysł okazał się bardzo nowy, toteż wkrótce do ZPP przyłączyły się kolejne województwa. Na mapie obszar Zielonych Płuc sięga od Elbląga do Mielnika i od Wiżajna do Płońska. Daje to jedną piątą terytorium Polski. Biuro Porozumienia ZPP zajmowało się pracami badaw-

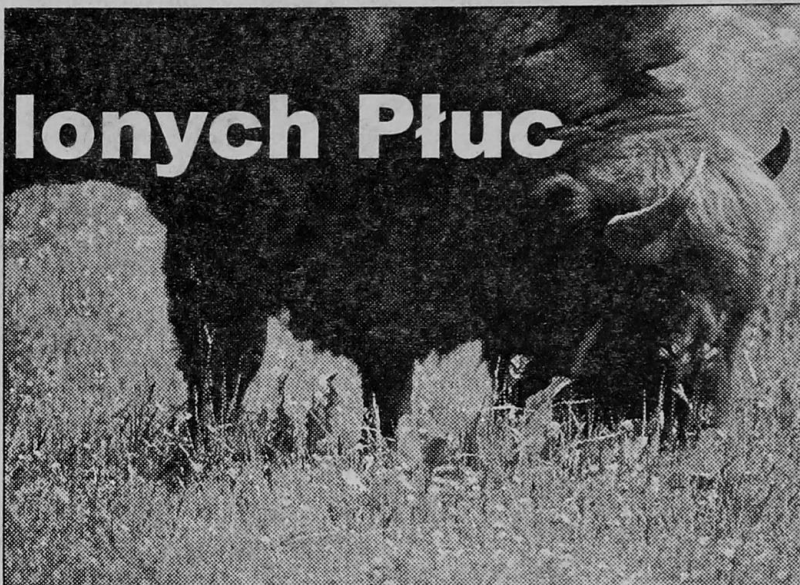
czymi i inwentaryzacją walorów przyrodniczych; pozyskiwało pieniądze z krajowych i zagranicznych fundacji oraz bezpośrednio od rządów. Najbardziej znana jest współpraca z władzami niemieckiej Nadrenii-Westfalii w sprawie ochrony dorzecza Narwi, która zaowocowała utworzeniem Narwiańskiego Parku Narodowego.

Zmiana systemu politycznego i gospodarczego postawiła nowe wyzwania. Odpowiedzią na nie było, między innymi, zarejestrowanie w 1997 r. w Urzędzie Patentowym Znak Promocyjnego ZPP, który jest przyznawany samorządom i firmom spełniającym wyśrubowane normy ekologiczne. Do tej pory przede wszystkim producentom żywności i materiałów budowlanych z obszaru „Płuc”, a także wielu gminom. Ambicją Krzysztofa Wolframa i jego najbliższych współpracowników jest sprawienie, aby znak ten był pożądanym symbolem promocyjnym, przynoszącym dochody fundatorom.

Po utworzeniu dużych województw sytuacja ZPP nieco się skomplikowała. Władze nowych regionów nie pały się do potwierdzania swego uczestnictwa w programie. W strategiach rozwoju poszczególnych województw fakt przynależności do Zielonych Płuc Polski wspomi-

prze wszystkim zajmowała się zdobywaniem pieniędzy na nowe pomysły ochroniarskie. Jednym z podstawowych zadań nowych władz Porozumienia będzie trwale umieszczenie ZPP w polityce Unii Europejskiej.

Plany są bardzo ambitne.



nany był nader rzadko. Pojawiły się też poważne trudności z finansowaniem całego przedsięwzięcia.

Odpowiedzią na nowe wyzwania jest próba odbudowy Porozumienia w oparciu o władze samorządowe nowych województw. Główną rolę w tym gra marszałek województwa podlaskiego, który przekonuje swoich kolegów z innych regionów do zawarcia nowego porozumienia. Kolejnym pomysłem, rodem z nowej rzeczywistości, jest zamiar utworzenia Fundacji ZPP, która gospodarowałaby znakiem promocyjnym, a

Na obszarze Zielonych Płuc Polski mają powstać dwa parki narodowe (Mazurski i Knyszyński) oraz sześć krajobrazowych, między innymi Kurpiowski i Puszczy Augustowskiej. Poza tym ZPP coraz większą wagę przywiązuje do dziedzictwa kulturowego: zachowania tradycyjnego budownictwa i pielęgnacji mniejszości narodowych i religijnych. Chodzi o to, żeby stworzyć atrakcyjny produkt turystyczny, zdolny do przyciągania zamożnych zagranicznych gości.

MARCIN WIERUSZ

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zambrów

Na podstawie art. 11 pkt 1 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zambrów uchwały nr 93/XIX/04 z dnia 27 kwietnia 2004 r. o przystąpieniu do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zambrów uchwalonego uchwałą nr 64/X/99 Rady Miejskiej w Zambrowie z dnia 29 czerwca 1999 r.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski dotyczące studium. Wnioski na piśmie należy zgłaszać w Urzędzie Miasta Zambrów, pokój nr 225 w terminie do dnia 5 lipca 2004 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

REKLAMA

Wyleciał z dymem

„Palenie w pracy jest rażącym naruszeniem obowiązków i skutkuje zwolnieniem”, wisi informacja na tablicy ogłoszeń w białostockim zakładzie „Promotech”. Zbigniew Gołębiowski, właściciel zakładu, był nałogowy palacz, w ten sposób walczył z nałogiem innych. Spośród 150 pracowników już 130 nie pali i miesięcznie otrzymują za to 80-250 zł dodatku motywacyjnego. Przyłapanemu pracownikowi, palącemu w zakładzie, grozi zwolnienie. Ostatnio trzymiesięczne wypowiedzenie otrzymał pracownik, który puścił dyma 10 maja.

Prostata męska sprawa

Aż 228 pacjentów skorzystało z bezpłatnych badań w ramach akcji profilaktycznej „Prostata męska sprawa”, zorganizowanej przez dr hab. n. med. Barbarę Darewicz, konsultanta wojewódzkiego ds. urologii, i Mariana Jaszewskiego, dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

Dziesięciodniową akcją kierował i nadzorował ją ordynator Oddziału Urologicznego Telesfor Saracen. Lekarze: Marek Załęski, Andrzej Krajewski, Wojciech Podolak, Roman Jagodziński i Maciej Kuskowski, pracowali za darmo. Wyniki badań są przerażające. Aż u 157 przebadanych wykryto objawy łagodnego przerostu gruczołu krokowego, a u pięciu pacjentów raka prostaty.

— Wykryte nowotwory niepokoją. Jednak przebieg akcji cieszy, bo inaczej pewnie ci pacjenci wcale nie zgłosiliby się do lekarza. Ci z łagodnym schorzeniem są do wyleczenia — powiedziała dr hab. Barbara Darewicz.

KONTAKTY



Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Walizka” w pełni zasługuje na miano wydarzenia kulturalnego nie tylko Łomży i regionu



Dzieciarnia zasiada na widowni Teatru Lalki i Aktora w Łomży. Dzwonek pierwszy, drugi, trzeci...

Zaczyna się XVII Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Walizka”: spektakl „Kryśków” w wykonaniu Brzeskiego Teatru Lalek na Białorusi.

— Po 24 latach pracy w teatrze czasem zastanawiam się, czy mam jedno życie, czy dwa — mówi żartobliwie Michail Szawiel, dyrektor Brzeskiego Teatru Lalek. — Mieszkam

go w swojej ojczyźnie twórcy. Oto Białoruś początku XX wieku, o czym informuje widza symboliczna scenografia. Nikita, główny bohater utworu, to człowiek kameleon, umiejący przystosować się do każdej niespodziewanej sytuacji, w której się znajdzie. Prosta fabuła prosto opowiedziana, trafnie oceniają naturę ludzką.

Zapada zmierzch. Stary Rynek w płomieniach. „Mastix” Teatru „Akt” z Warszawy, tworzono go przez profesjonalnych mimów. Eks-

— Najbardziej lubię chwilę, kiedy gasną światła i przedstawienie się zaczyna — mówi Kasia Łojewska, trzecioklasistka Szkoły Podstawowej nr 5 w Łomży.

— Teatr to jest coś takiego, co może zdarzyć się naprawdę albo nie — uważa Kasia Duda, pierwszoklasistka z tej samej szkoły, znakomita recytatorka.

Wśród jurorów „Walizki” wybitny scenograf Adam Kilian.

— Kryteria oceny są różne i nie zawsze musisz mieć rację. Bo tak naprawdę jedynym kryterium sztuki jest to, co się komu podoba. I cokolwiek filozofowie na ten temat wymyślą, nie da się tego w żaden sposób podważyć — mówi przyznając, że w roli jurora ma zawsze największą treść.

Niewątpliwie udane pod każdym względem lalki występują w spektaklu „Podkówa na szczęście” Wołyń-

Znakomity dynamiczny spektakl „Cudowne przygody chłopca”, monodram w wykonaniu Roberta Waltla, zarazem dyrektora Mini Theatre z Ljubljany na Słowenii, to prawdziwy kunszt.

— Wyboru aktorstwa, jako sposobu na życie, nie da się chyba wytłumaczyć racjonalnie tak, jak wyboru zawodu ekonomisty, czy inżyniera — mówi. — Mój dziadek był reżyserem teatralnym, ciotka aktorką. Od dzieciństwa w teatrze czułem się jak w domu i tak już zostało! — dodaje żartobliwie laureat wielu nagród.

„Mikropodium”, rodzinny teatr Andrasa Lenarta z Budapesztu, zjeździł z marionetkami niemal cały świat. Doceniany przez krytyków i publiczność, dotarł w końcu także do łomżyńskiej „Walizki”. W spektaklu „Con anima” nie pada ani jedno słowo. Symbole i klasyczna muzyka mówią wszystko.

Świat w walizce



pięć minut drogi do teatru, więc mogę powiedzieć: teatr jest moim drugim domem, a dom drugim teatrem. Nigdy nie widziałem siebie w innym zawodzie, nigdy nie miałem chwil zwątpienia, że kiedyś dokonałem niewłaściwego wyboru. Pracuję z ludźmi, którzy mogą powiedzieć tak samo. Robię to, co kocham, a to znaczy, że, mimo najróżniejszych problemów, jestem bardzo szczęśliwym człowiekiem!

Białoruś reprezentuje w „Walizce” także Grodzieński Teatr Lalek ze spektaklem „Tutejsi”, inspirowanym sztuką Janka Kupały, popularne-

presyjny taniec i muzyka, a w roli głównej ogień, który sam staje się materią plastyczną do tworzenia niezwykłych obrazów przestrzennych. Nastrój tajemnicy i magia dopełnia resztę znakomitego spektaklu.

W Łomży wstaje nowy dzień, a z nim widzowie na kolejne sceniczne emocje. „Płatek śniegu i siedem gnomów” Wileńskiego Teatru „Lele”, który tym razem zmusza publiczność do przeglądania się w pewnym magicznym lustrze. Także urodziwą, lecz złą królową. Co naprawdę jest piękne? Oto pytanie, zadawane odkąd istnieje ludzkość!

skiego Teatru Lalek w Łucku na Ukrainie.

Południe. Z ratuszowej wieży rozlega się hejnał Łomży, a na Starym Rynku zbiera się dzieciarnia. Czas na zabawę z Teatrem „Klinika Lalek” z dolnośląskiego Wolimierza.

— Mamo, mamo! Mamo, smok! Mamo, mamo! — woła kilkuletnia panna, wpatrzona w prawdziwe dziwy. A tuż obok zawiadowca stacji oznajmia wszystkim, że właśnie dojechali na festiwal teatralny do Łomży.

Kto nie zna pięknej baśni Hansa Christiana Andersena o dzikich łabędziach? Jej sceniczną adaptację prezentuje Teatr „Maska” z Rzeszowa. Dobro i miłość zawsze zwyciężają zło i nienawiść; dobro i miłość pomagają pokonać wszelkie trudności. To przesłanie dla małych i dużych bez względu na okoliczności, w których to sobie uświadamiamy. I w teatrze, i w życiu.

GABRIELA SZCZESNA





1

— Armen zabiegał o mnie pięć lat. Najpierw ukrywaliśmy swoją miłość, może i sami się sprawdzaliśmy. Ale w tak długim czasie zdążyliśmy się przekonać, że chcemy być ze sobą zawsze — mówi Katarzyna.

Znajomość zaczęła się przypadkowo i właściwie wszystkiemu „winien” jest ojciec Katarzyny. Dwudziestodwuletni Armen Hasratyan z Erewania (stolica Armenii) studiował w swoim kraju na uniwersytecie ekonomii. Był na trzecim roku, kiedy z kolegami przyjechał do Polski, żeby zarobić. To miał być krótki wyjazd. Handlowali, tak jak inni, w różnych miastach. Przyjechali także do Szczuczyna. Tu tekstylia dobrze się sprzedawały. Chłopcy pojechali po towar i znów powrócili. Szukali mieszkania. Znaleźli stancję u Dębińskich.

Katarzyna skończyła szkołę średnią i szukała pracy. Praktykowała w sklepach. Na kilka miesięcy znalazła zatrudnienie w Gdańsku, krótko pracowała w Grajewie, powróciła do Szczuczyna. W jej rodzinnym domu za ścianą mieszkał Armen.

2

— Zawsze podobali mi się ciemni chłopcy. Armen od razu wpadł mi w oko. Mogę powiedzieć, że zakochałam się od pierwszego wejrzenia, ale się z tym nie zdradzałam.

W miasteczku nie ma wiele rozrywek. Nudzi się miejscowa młodzież, nudzili się goście z Armenii. Katarzyna poznawała ich ze swoimi koleżankami i kolegami. Razem grali w piłkę, organizowali wspólnego grilla, siedzieli, rozmawiali, chodzili na dyskoteki, bawili się.

Często bawiliśmy się z Armenem, razem wszędzie chodziliśmy. Czasami moi polscy koledzy zazdrośnie pytali go, „gdzie

zabierasz nam dziewczynę?” albo w inny sposób jakoś dogadywali. Ale wtedy my już chcieliśmy być razem, już nikt inny mi się nie podobał — opowiada Katarzyna.

— To moje szczęście, że ją spotkałem. Kiedy jechałem do Polski, w życiu nie pomyślałem, że tu spotkam swoją miłość. To chyba tak miało być — dodaje Armen.

3

Rodzice Katarzyny zauważyli, że córka często przebywa z Armenem, razem wychodzą. Patrzyli na to z lękiem i niepokoił się, że między młodymi zrodzi się uczucie. Chłopiec z Armenii był przecież wychowany w innej kulturze i religii, w innych warunkach. Próbowali rozmawiać z córką, ale

„Jes kez sirum em”. Kiedy Katarzyna Dębińska ze Szczuczyna po raz pierwszy usłyszała te słowa w języku ormiańskim, zupełnie nie wiedziała, co znaczą. Ale czuła ich znaczenie, jakby czytała w oczach przystojnego Armena. Armen powtórzył je łamaną polszczyzną: „Ja ciebie kocham”. Do dziś oboje pamiętają tamto wzruszenie, drżący głos, szybsze bicie serca...


Szczęście
zza
ściany

ona nie podzielała ich niepokoju. Wtedy postanowili przeczekać sądząc, że wszystko naturalnie się skończy. Wiedzieli, że Armenczyk miał określony czas pobytu w Polsce: trzy miesiące. Jednak po trzech miesiącach otrzymał pozwolenie na kolejne trzy. Czekali nadal. Ale między młodymi wybuchła już miłość. Armen za każdym razem otrzymywał przedłużenie pobytu w Polsce. Tak było prawie pięć lat.

— Najpierw sama powiedziałam rodzicom, że chcemy się pobrać. Przygotowałam ich do tego, czego się domyślali. Widzieli już, że jesteśmy ze sobą, że się kochamy. Przez ten długi czas zdążyli

się przyzwyczaić do Armena — mówi Katarzyna.

A potem Armen oficjalnie z dużym bukietem róż i pierścieniem zaręczynowym z białego złota poprosił rodziców o rękę Katarzyny. Nie spotkał się z odmową. Na zaręczynach nie było jego rodziców.

— Mama widziała Katarzynę wcześniej, bo też była w Polsce. Podobała jej się. Potem rozmawiała telefonicznie. Tato też nie sprzeciwiał się, że żenię się z Polką — mówi Armen.

A potem była biała suknia, długi welon, odświętny garnitur i ślub w kościele w Szczuczynie. Nie było żadnych przeszkód, bo Armen jest wyznania grekokatolickiego. Po pięciu latach poby-



deo. Chciałbym pokazać im swoje szczęście. Tęsknię też trochę do swojego kraju. Może w czasie urlopu pojedziemy tam wszyscy — planuje Armen.

Katarzyna i Armen Hasratyanowie nie planują jednak przyszłości w Armenii. Na zawsze zostaną w Polsce. Armen twierdzi, że tam jest bieda, u nas łatwiej pracować, jak się chce, i łatwiej żyć.

— Kochamy się i on mnie pokochał, kiedy byłam o całe dziesięć kilogramów obfitsza — mówi Katarzyna. — A poza wszystkim jest dla mnie bardzo dobry. Zgodny we wszystkim, pomaga, kocha Laurę. Nic nas nie różni. Nawet nie zastanawiam się nad tym, że nie jest Polakiem. Nigdy zresztą tak nie wartościowałam ludzi.

Armen wyznaje, że jest szczęśliwy. Cieszy się rodziną. Smakują mu polskie dania. Chwali Kasię za świetne gotowanie i pieczenie ciast, ale podkreśla, że najlepszy na świecie bigos gotuje jego teściowa. Sam też przyrządza potrawy według przepisów wyniesionych z domu rodzinnego. Wszystkim smakują przygotowane przez niego szaszłyki i gołąbki... w liściach winogron. W tradycyjnej polskiej kuchni gołąbki przygotowuje się w liściach kapusty. Katarzyna wprowadza międzynarodowe nowości do swojego rodzinnego jadłospisu.

MARIA TOCKA

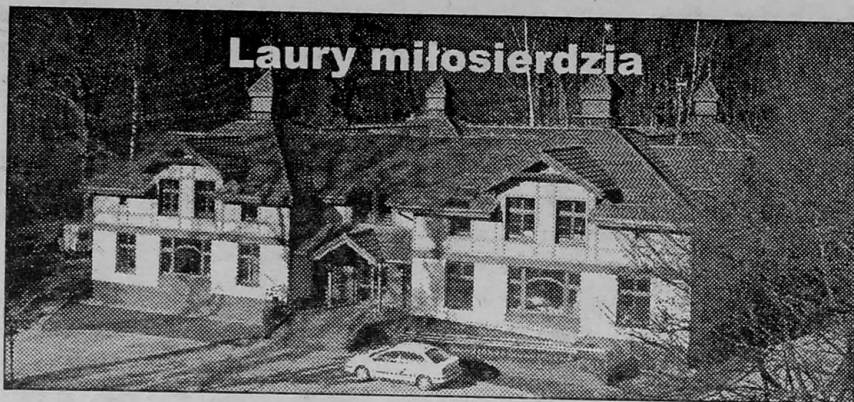
Na zdjęciach: Katarzyna i Armen w dniu ślubu, w czasie zabawy u znajomych i z córeczką Laurą

4

— Moi rodzice znają wnuczkę tylko ze zdjęć i z kaset wi-

KONTAKTY





Laury miłosierdzia

W Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka w Ciechanowcu Caritas Polska uhonorowała nagrodami „Ubi Caritas” za działalność charytatywną.

— Trzeba zauważać i doceniać tych, którzy w tych trudnych czasach niosą bezinteresowną pomoc innym. Ustanowiona przez nas nagroda „Ubi Caritas” („Gdzie Miłosierdzie”), którą przyznamy po raz drugi, ma charakter symboliczny. Laureaci otrzymali statuetkę św. Faustyny, apostołki Miłosierdzia Bożego — mówi ksiądz Wojciech Łazewski, dyrektor Caritas Polska.

Kandydatów do nagrody zgłaszały diecezjalne Caritas. W tym roku złożyły 30 wniosków. Otrzymały je: Fundacja Dobroczynności ATLAS, Grzegorz Węgiel i ks. prałat Peter Birkner. Wyróżnienie specjalne za „Ludzką Twarz Biznesu” otrzymała Piekarnia Kinga Gromulska z Mazowsza.

Fundacja Dobroczynności ATLAS sfinansowała (4 mln zł) budowę hospicjum w Sopocie.

Grzegorz Węgiel jest dyrektorem Ośrodka Miłosierdzie Boże w Borowej Wsi dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

Ksiądz prałat Peter Birkner, dyrektor archiwum diecezjalnego i były wikariusz generalny diecezji w Görlitz, współpracuje od wielu lat z Caritas Diecezji Legnickiej. Dzięki jego osobistemu zaangażowaniu uratowany został przed likwidacją Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy w Jeleniej Górze.

Piekarnia Kinga Gromulska z Dobrego prowadzi całoroczny handel obwoźny na Mazowszu, rozwiązuje problemy zaopatrzenia w żywność wiejskich gospodarstw, porożrzucanych wśród mazowieckich lasów.

Uroczystość połączona została z pielgrzymką wolontariuszy i pracowników Caritas do Zuzeli, miejsca urodzin ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski.

Wiedzą w rynek

Prof. Antoni Jakubczak został prezesem, a Cecylia Sobolewska wiceprezesem Oddziału Regionalnego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży. Razem z nimi Zarząd TWP tworzą: Irena Karczewska, Grażyna Macedońska i doc. Witold Wincenciak.

— Zajmujemy się przede wszystkim oświatą dorosłych. W minionej kadencji z różnych form dokształcania skorzystało ponad 1200 słuchaczy. Dużym zainteresowaniem cieszy się studium medyczne, kształcące wykwalifikowanych ratowników medycznych. Staramy się trafić z kierunkami kształcenia w oczekiwania i nowe wymogi gospodarki rynkowej. Prowadzimy także działalność publicystyczną — powiedział doc. Witold Wincenciak.

W czasie zjazdu regionalnego Medalem Komisji Edukacji Narodowej został uhonorowany wiceprezydent Łomży Krzysztof Choiński, a złotą odznakę TWP otrzymali: Aleutyna Kołos, Grażyna Choromańska, Dorota Wądołowska, Witold Żurko i Jan Rybakiewicz. Wicekurator podlaska Elżbieta Cilak i dyrektor OR TWP w Siedlcach Antoni Raczyński otrzymali medale okolicznościowe „Za zasługi dla oświaty dorosłych”.

Biuro Pisania Podań

pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania
oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Marek Piotrowski

Łomża

ul. Polowa 11A (Harcówka)

tel. (086) 473-00-84

fak/k-mc

Czy mąż Edyty Górniak, znany muzyk po znanego łomżyńs

— Jeśli jutro wpłyną pieniądze na moje konto, wycofuję wszystko z prokuratury i zapominam o całej sprawie. Jeśli nie, pozostaje mi tylko jedna prawna droga, choć wcale nie chciałbym się sądzić z panem



Rozdźwięk

Krupą. Myślałem, że to trochę poważniejszy człowiek — mówi Adam Kamiński z Łomży.

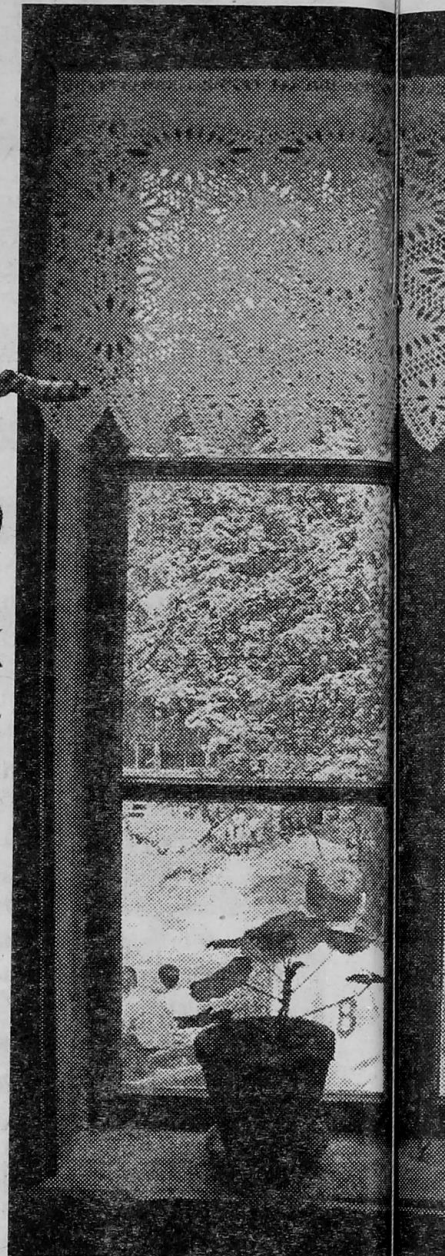
— Jestem w porządku. Pan Kamiński chyba chciał sobie zrobić moim kosztem reklamę na całą Polskę. Ja nie jestem osobą publiczną — ripostuje Dariusz Krupa.

Adam Kamiński, właściciel firmy handlowej Altech II, wiceprezes ŁKS i grający kapitan drużyny, złożył do Prokuratury Rejonowej w Łomży doniesienie na Dariusza Krupę, znanego muzyka z Warszawy, prywatnie męża Edyty Górniak. Twierdzi, iż Dariusz Krupa jest mu winien 15,5 tys. złotych za wstawione okna. Krupa, pochodzący z Łomży, zamówił wiosną ubiegłego roku w firmie Adama Kamińskiego wymianę okien na parterze swojego domu w Milanówku. Kamiński okna zakupił i zamontował. Krupa za usługę zapłacił.

— Mogłem te okna zamówić w każdym innym zakładzie. Nawet na swojej ulicy, ale pomyślałem, że można też dać zarobić swoim. Dlatego trafiłem do pana Kamińskiego. Okna były wadliwe, powstały poważne usterki przy montażu, ale się domówiliśmy, bo jestem ugodowy — mówi Dariusz Krupa.

W ramach wcześniejszych ugodowych ustaleń we wrześniu ubiegłego roku Krupa zamówił

w firmie Kamińskiego wymianę okien na piętrze. Prace zostały wykonane w czasie nieobecności gospodarzy. Potem Kamiński osobiście pojechał do zlece-



niodawcy z fakturą. Krupa nie zapłacił od ręki. Okna były wadliwe, znów montażyści wyrządzili dodatkowe szkody. Krupa zamówił jeszcze wymianę trzech okien. To był, jak twierdzi Kamiński, ich ostatni kontakt. Między kontrahentami nie została spisana żadna umowa. Kamiński w kwietniu wysłał fakturę i do tej pory czeka na pieniądze.

— Może nie są to aż tak duże pieniądze, ale też nie są tak małe, żeby je komuś darować — uważa Adam Kamiński.

Wielokrotnie próbował kontaktować się z Krupą. Twierdzi, że muzyk nie odbierał telefonów. Korespondowali ze sobą za pomocą SMS. W komórce Kamińskiego zachowało się kilka informacji. Dariusz Krupa pisał, że już wysłał pieniądze. Później, że wysłał za pomocą in-



KONTAKTY

zyk pochodzący z Łomży, chciał wykantować
mżyńskiego piłkarza?

nię
ostaly
ecno-
ami-
zlece-

ternetu. Ale Kamiński pieniądze nie otrzymał. Napisał o tym do swojego dłużnika. Ten kolejnym SMS przeprosił go, że zawiadła poczta elektroniczna.



nie
wa-
rza-
Krup-
ane-
wier-
kon-
am-
mo-
sta-
na

— Wszystko rozumiem, mogło tak być. Jestem cierpliwy, ale moja cierpliwość się kończy. Ostatni SMS otrzymałem 26 kwietnia z informacją, że pieniądze zostały przebrane na konto. Niestety, na koncie ich nie ma — mówi Adam Kamiński.

uż-
tak-
—
kon-
ier-
ele-
oba-
rc-
kil-
upa-
ze-
in-

Przypadkowo dowiedział się, że podobne kłopoty ze ściąganiem pieniędzy od Krupy ma właściciel warsztatu samochodowego z Piątnicy, który naprawiał Krupie mercedesa. Skontaktował się z nim. Tu chodziło o zapłatę sześciu tysięcy złotych.

— Czekaliśmy na uregulowanie należności i w końcu złożyłem zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej. Wtedy zobowiązanie zostało uregulowane. Wycofałem wszystko z prokuratury, nie ma już tematu Krupy

— wyjaśnia właściciel warsztatu z Piątnicy.

— On miał szczęście, może grać w totolotka. Ja ciągle pieniędzy nie mam i obawiam się, że nie wpłyną na konto — komentuje Kamiński.

— Jestem rozczarowany. Nie mogłem nic robić, bo nie miałem żadnych dokumentów. Nie było umowy, ani protokołu odbioru. Z prasy dowiedziałem się, że jestem oszustem. A sprawa nie jest tak jednoznaczna, jak przedstawia ją pan Kamiński. Sam przyznał, że okna były wadliwe i nie było go przy montażu. Nawet nie przeprosił nas za dodatkowe straty — mówi Dariusz Krupa.



w duecie

Kamiński twierdzi, że nie spisał żadnej umowy, ale ma wielu świadków, którzy wiedzą, dla kogo okna kupił i u kogo je montowała wynajęta przez niego firma. Poza tym dowodem są zachowane esemesy.

Sprawą duetu Kamiński — Krupa zajmie się Prokuratura Rejonowa w Łomży.

— Pan Dariusz Krupa był wezwany na zeznania na poniedziałek 31 maja. Niestety, nie stawiał się. Nie otrzymaliśmy też poświadczenia, czy wezwanie do niego dotarło, może go wcale nie otrzymał. Do pana Krupy zostało wysłane ponowne wezwanie — potwierdza prokurator Arleta Rzońca z Prokuratury Rejonowej w Łomży.

MARIA BAUCHROWICZ

Na zdjęciach: Dariusz Krupa i Adam Kamiński

Smog nad uroczyskiem?



Dwie stacje badawcze w Białymstoku, jedna w Puszczy Knyszyńskiej, punkty pomiarowe w Łomży i Suwałkach tworzą system monitoringu zanieczyszczeń powietrza w województwie. Uzupełnia go ruchome laboratorium w samochodzie, które Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska może kierować w miejsca wymagające skontrolowania, na przykład, na szczególnie uczęszczane drogi. Tego rodzaju badania wykazały ostatnio, że nad miastami położonymi przy ważnych szlakach komunikacyjnych, nad Białymstokiem, Łomżą i Grajewem, unosi się zbyt wiele benzenu. Co gorsza, dotyczy to także Augustowa i Supraśla, jedynych miast w województwie mających status uzdrowisk.

Na zdjęciu: Augustów ma czym wabić

Męskość znaczy wstyd?

Zaledwie 20 mężczyzn z całego Podlaskiego zarejestrowało się telefonicznie na bezpłatne badania i porady podczas ogólnopolskiej akcji „Męskość znaczy zdrowie”, adresowanej do mężczyzn, cierpiących na zaburzenia erekcji.

— Jesteśmy tym zaskoczeni — mówi Patrycja Rzucidło Zając z Fundacji „Żyjmy zdrowo” w Warszawie, organizatora tej swoistej kampanii edukacyjnej. — W całym kraju też było nie najlepiej: do stu dyżurujących lekarzy ogółem zgłosiło się tylko 250 mężczyzn! Prawdopodobnie wynika to z fałszywie pojętego wstydu. Tymczasem zaburzenia erekcji mogą być także sygnałem poważnych chorób, jak cukrzyca, czy choroba wieńcowa. Ze względu na małe zainteresowanie kampanią, która miała zakończyć się 5 czerwca, akcję przedłużamy do końca miesiąca.

Kontakt z lekarzami dyżurującymi w Podlaskiem podaliśmy w „Kontaktach” nr 22/2004, w tekście „Męskość znaczy zdrowie”.

Po majątek



25 wniosków o zwrot przedwojennych nieruchomości przekazał władzom Łomży Związek Wyznaniowy Gmin Żydowskich w Polsce za pośrednictwem rządowej Komisji Regulacyjnej. Roszczenia dotyczą przede wszystkim nieruchomości w starej części miasta. W ocenie urzędników łomżyńskiego magistratu, są tak słabo udokumentowane, że w większości przypadków w ogóle nie wiadomo, o jakie działki chodzi. Nie było w Łomży, na przykład, ulicy Aleksandrowskiej, gdzie miała się znajdować szkoła żydowska. Władze Łomży zamierzają zwrócić się do strony żydowskiej o sprecyzowanie wniosków, aby można było w ogóle się do nich odnieść.

Na zdjęciu: żydowska dzielnica Rybaki przed wojną





Uśmiechnięte

— To chyba jedyny konkurs, w którym słowem bawią się i recytatorzy, i opiekunowie, i rodzice, i dziadkowie — mówi Witold Długozima z Łomży, pomysłodawca Konkursu Recytatorskiego „Uśmiechnięte Strofy” dla przedszkolaków i uczniów młodszych klas szkoły podstawowej.

Właśnie rozstrzygnięta została piętnasta edycja „Strofy”. W tym roku repertuar obowiązkowy obejmował utwory Wandy Chotomskiej.

Jury pod przewodnictwem Tomasza Brzezińskiego, twórcy Czarnej Teatru „Sivina II”, wysłuchało niemal 60 recytatorów z Łomży i powiatu. W grupie przedszkolnej nagrody zdobyli: 1. Aleksandra Żebrow-

ska (Przedszkole nr 2), 2. Dominika Guźlińska (Przedszkole nr 9) i Anna Latos (Przedszkole nr 5), 3. Damian Tomaszczyk

strofy



(Przedszkole w Kupiskach). Wyróżnienia otrzymali Artur Chelstowski (Przedszkole w Śniadowie) i Martyna Trzaska (Przedszkole nr 1). Nagroda „Kontaktów” za dobór repertuaru przypadła Karolowi Michalcukowi (Przedszkole im. Świętych Aniołów Stróżów). W grupie szkolnej nagrody zdobyli: 1. Anna Wojciechowska (Teatrzyk Żywego Słowa „Logos”), 2. Katarzyna Komor i Milena Trzaska (obie SP w Uśniku), 3. Natalia Grabowska (SP 5). Wyróżnienia otrzymały Barbara Archacka (SP Pniewo) i Katarzyna Duda (SP 5). Nagroda „Kontaktów” za dobór repertuaru przypadła Patrycji Małachowskiej, reprezentującej Szkołę Podstawową nr 5 w Łomży. Gratulujemy!

Na zdjęciach: najlepsi recytatorzy w obu grupach wiekowych

Marysienki 2004

Po raz 10. w II Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Łomży rozdane zostały nagrody „Marysienki”.

— W ten sposób specjalnie powołana kapituła, po rozpatrzeniu nominacji, honoruje nieprzeciętne osiągnięcia w nauce, pracy zawodowej i społecznej — mówi dyrektor Józef Przybylski. — „Marysienki” wręczone są raz w roku, z okazji święta szkoły.

W roku 2004, w poszczególnych kategoriach, laureatami „Marysienek” zostali: kot roku — Maciej Zając z pierwszej „c”; sportowiec roku — siatkarka Justyna Sachmacińska z czwartej „f”; osiągnięcie naukowe roku — Karol Kołowski z czwar-

tej „f”; impreza roku — Dni Kultury Uczniowskiej, zorganizowane przez samorząd szkolny; najbardziej przyjazny nauczyciel — matematyczka Irena Ramotowska; bezwzględny długopis — nauczycielka informatyki Bożena Kossakowska; osobowość roku — woźny Wojciech Sobieski, maturzysta roku — Tomasz Hermanowski z klasy czwartej „g”; „Marysienka” honorowa — przewodniczący Rady Rodziców Jan Niekrasz.

Była też antymarysienka (z czarną chusteczką na głowie). To wątpliwe wyróżnienie otrzymała klasa pierwsza „e” za otrzęsinowe przedstawienie.

Na zdjęciu: laureaci „Marysienek” 2004



Festyn z Miśkiem

Na festyn ph. „Swojsko i wesoło” zapraszają Miejski Dom Kultury oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa „Perspektywa” w Łomży, w niedzielę, 13 czerwca, w godz. 16.00–20.00 na placu sportowo-rekreacyjnym „Perspektywy” przy ul. Księżnej Anny.

W programie: koncert kapeli podwórkowej „Paka” z Grajewa i zespołu „Novii” z Łomży, aukcja prac plastycznych na wsparcie „Przytuliska” Łomżyńskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami oraz akcja poszukiwania właścicieli dla bezdomnych psów.

Janko Muzykant z noweli Henryka Sienkiewicza marzył o skrzypcach...

Stypendium Janka Muzykanta, ustanowione przez prof. Romana Englera, rektora Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży, ma przybliżyć „skrzypce” i skracać drogę do realizacji marzeń.



Wakacje z indeksem

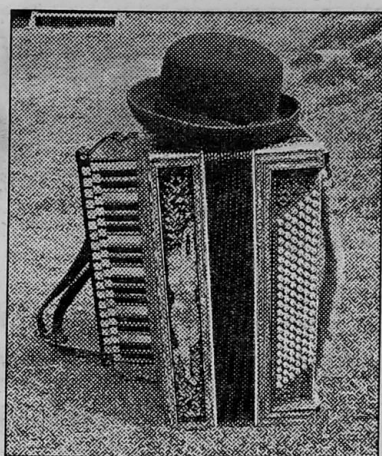
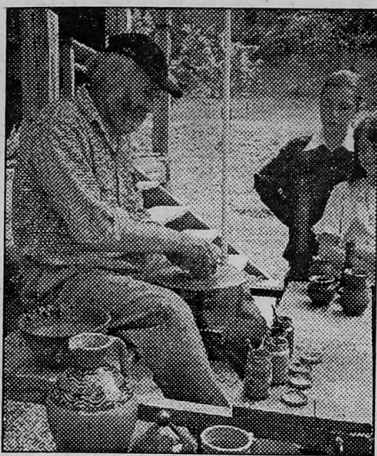
— Mam już maturę w kieszce i indeks do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie — mówi z luzem Małgorzata Chojnowska z Łomży.

Jest absolwentką Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży. Uczyla się w klasie o kierunku technologii żywności. Uzyskiwała średnią ocen powyżej pięciu, średnia z matury także pięć! Wygrała etap okręgowy Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Żywności w Olsztynie, a na krajowym w Poznaniu zajęła drugie miejsce. Ta wygrana otworzyła jej drzwi na wymarzoną uczelnię.

— Trzeba było trochę posiedzieć i pouczyć się. Ale warto było. Teraz inni pewnie się uczą, a ja czytam sobie dla relaksu kryminały — uśmiecha się Małgorzata.

Ponieważ nie tylko nauką każdy młody człowiek żyje, Małgorzata lubi dyskoteki, koncerty rockowe, spotkania z rówieśnikami.

— Mam teraz dużo wolnego czasu i z chęcią popracowałabym, żeby trochę zarobić i móc gdzieś wyjechać. Nie chcę, żeby moja jedyną wakacyjną atrakcją był wyjazd do babci, która na moje szczęście mieszka w Augustowie — mówi Małgorzata, która zaczęła najdłuższe w życiu wakacje; już ma wolne, a rok akademicki rozpocznie się dopiero w październiku.



Niedziela z konikiem

„Drepce konik drepce, do stajenki nie chce. Zeby do dziewczyny poleciałby jeszcze”, śpiewają urodzawe dziewczęta z Nowogrodu.

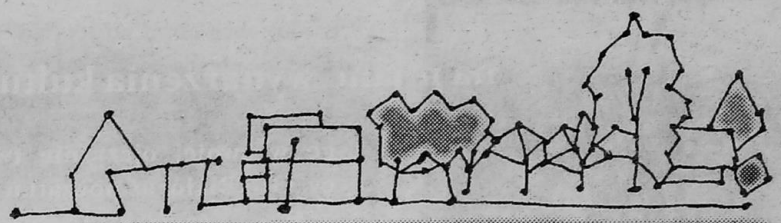
A obok lepią się gliniane garnki (i cukrowa wata), w czerwonym słońcu połyskują kurpiowskie bursztyny, wabią pięknem misterne koronki i papierowe bukiety, z kuźni sypią się skry. W pobliżu publiczność zagrzewa zawodników do walki. Kto dzisiaj okaże się najlepszy w bieganiu w „kurpiach”, przybijaniu gontów lub rzucaniu „grzybkiem”? Parskają piękne rumaki, gotowe sprawdzić umiejętności

swoich jeźdźców. Tyle wrażeń dla mieszcuchów!

Jest też coś dla ciała: psiwo jełowcowe, psicie niętowe i sok z kurpioskiej marchi (na kubecki), pempuchy (na stuki), chleb z niodem oraz chleb ze smalcem i logórkami (na glonki).

Fruwają baloniki, od serca rżnie kapela pana Janka, a święci i anioły patrzą z drewnianym spokojem na całe niedzielne zamieszanie.

A Narew płynąca obok Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie wszystko to słyszy i widzi tak samo, jak wieki temu.



Małe Kuraszewo

Kuraszewo to mała wieś, oddalona 16 kilometrów od Hajnówki i 200 kilometrów od Warszawy. Stała się tak znaczącą inspiracją do nowych poszukiwań Andrzeja S. Fogtta, że zaowocowało to nową kolekcją dzieł. Artystę zainteresowała przede wszystkim dwoistość, polegająca na ścieraniu się dwóch światów: w jednym życie toczy się według kalendarza juliańskiego, w drugim według gregoriańskiego.

— Kuraszewo rozpoczęło moje nowe doświadczenie, związane z tworzeniem języka malarskiego, odnoszącego się do Świata Ducha. Cała moja droga malarza i człowieka, prowadząca do Kuraszewa, była i jest intuicyjną wędrówką ku Czystej Duchowości — mówi Andrzej S. Fogtt. — Mieszkamy tam w modrzewiowym „Domu Czajki”, postawionym na owalnych polnych głazach, w sadzie pełnym starych jabłoni. Pły nie tutaj inny strumień czasu, gdyż według kalen-

darza bizantyjskiego mamy obecnie rok 7512...

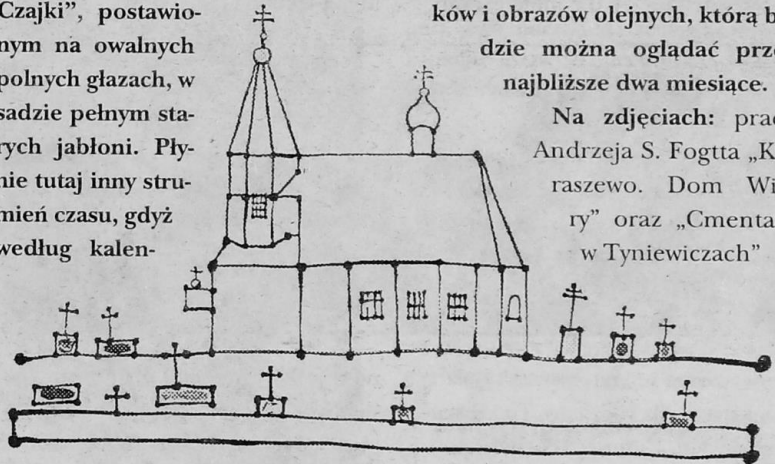
W Kuraszewie artysta znalazł zachwyt dla ludzi, ich serdeczność, otwartość. Bezkres natury Ziemi, niezwykłość pejzażu i jego koloryt, mistyka świątyni to wszystko przyczyniło się do konstrukcji nowego języka malarskiego. „Znalazłem tu nowe kolory, materie, linie i punkciki”, opisuje ten proces Andrzej S. Fogtt.

Andrzej S. Fogtt określa to miejsce na Ziemi jako „centrum wszechświata.”

— To moje małe Kuraszewo jest wielkie i cenne dla mnie, dla mojej sztuki, mojego życia i miłości, którą tam znalazłem — wyznaje.

Wystawa „Małe Kuraszewo” w nowej galerii przy ul. Emilii Plater 14 w Warszawie to zbiór rysunków i obrazów olejnych, którą będzie można oglądać przez najbliższe dwa miesiące.

Na zdjęciach: prace Andrzeja S. Fogtta „Kuraszewo. Dom Wierzy” oraz „Cmentarz w Tyniewiczach”



Dni Łomży

Do 20 czerwca potrwać tegoroczne Dni Łomży. Rozpoczęły się mocnym akcentem: festiwalem teatralnym i igrzyskami młodzieży polonijnej. Organizatorzy zaplanowali także wiele imprez plastycznych, muzycznych, sportowych. W 486. rocznicę nadania Łomży praw miejskich zbierze się na specjalnej sesji samorząd, a finałem wielkiego świętowania będzie festyn Studio Lato Radia Białystok w niedzielę, 20 czerwca.

Boże Ciało

Z tłumem zszarzałych,
zmęczonych dniem ludzi
podąża Chrystus.
Co chwilę staje przyjrzy się
twarzom,
zajrzy w serca.
Nie pyta nikogo,
czy ktoś z Nim pójdzie...

JANUSZ KULESZA
Zambrów

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Konstytucja moralna

Twórcy Konstytucji 3 Maja uważali, że po reformach politycznych i gospodarczych powinna być przyjęta konstytucja moralna. Nie sprzeczajmy się o nazwę, ale warto chyba opracować kodeks etyczny działacza, osoby publicznej, w tym zwłaszcza polityka. Na pewno zaś trzeba przypominać postacie godnie idące przez życie, uczące innych wartości najwyższej miary. A byli tacy także w Łomży. O niektórych jeszcze pamiętamy, innych nikt już nie przywołuje.

Często i wnuk nie wie o czynach dziadka, choć ten oddałby za niego ostatni grosz z emerytury. Pamiętam, jak do wysokiego warszawskiego urzędu przyszedł nie tak dawno żołnierz z wojny 1920 roku. Minister czekał na niemal stuletniego staruszka w drzwiach, zaprosił go grzecznie na rozmowę. Pogromca bolszewików nie mówił jednak o historii. Przyszedł z największym trudem, by zała-

twić pracę wnukowi! A wnuk dotarł sporo spóźniony i z piwnym zapaszką.

Na cmentarzu w Ostrowi Mazowieckiej jest grób rodzinny Świderskich. Na nagrobku wypisano imię Władysława Świderskiego, wielkiego prezydenta miasta Łomży, autora monografii oraz jego małżonki. Grób jest zniszczony, zaniedbany. Kiedy któryś z przedstawicieli władz łomżyńskich zapalił tu świeczkę?

Przed nami XXV Walny Zjazd Delegatów Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Dobrze, że statut TPZŁ poprzedza mała konstytucja moralna. Już w pierwszym zdaniu mówi się o cnotcie wierności, w drugim o więzach koleżeństwa i przyjaźni, o bratniej rodzinie; w trzecim o długu wdzięczności itp. Przydałoby się jeszcze o niecnocie nudziarstwa i gadulstwa...

ADAM DOBRŃSKI

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

11 czerwca (piątek) — • Rogate ranczo, godz. 16.00 • Troja, godz. 17.30, 20.15;

12-13 czerwca (sobota — niedziela) — • Rogate ranczo, godz. 11.30, 13.00, 14.30, 16.00 • Troja, godz. 17.30, 20.15;

14-17 czerwca (poniedziałek — czwartek) — • Rogate ranczo, godz. 16.00 • Troja, godz. 17.30, 20.15.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millennium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





JAK MAM POMÓC?

Mam na imię Anna. Mam 19 lat. Do napisania tego listu zmusiła mnie tragiczna sytuacja materialna i finansowa mojej czteroosobowej rodziny. Utrzymujemy się tylko z renty taty w wysokości 531 zł. Mama już od dwóch lat ubiega się o rentę, jednak bez rezultatu. Część z tej kwoty przeznaczamy na spłatę rat za węgiel, który wzięliśmy w ubiegłym roku oraz na bilety miesięczne szkolne dla mnie i siostry.



Nie wystarcza już na żywność, opłaty, na lekarstwa dla rodziców. To już starci, schorowani ludzie. Ich stan zdrowia pogarsza się z dnia na dzień. U mamy wykryto poważne powikłania z powodu źle leczonej cukrzycy. Mama coraz gorzej widzi. Poza tym choruje na serce i zwyrodnienie stawów. Tato ma chory kręgosłup i poważny niedosłuch. Ja już od dwóch lat powinnam nosić okulary, jako że cierpię na krótkowzroczność. Coraz gorzej widzę, nie mogę się uczyć, czytać. Niestety, rodziców nie stać na zakup okularów, które kosztują ok. 150 zł. Obie z siostrą Basią (17 lat) uczymy się. Prawie codziennie jedziemy do szkoły bez śniadania. Obiadów w szkole i w domu też nie jadamy. Są dni, kiedy mama w ogóle nie ma co włożyć do garnka. Często naszym jedynym posiłkiem w ciągu dnia jest herbata i ziemniaki z margaryną. Nie stać nas nawet na chleb. W sklepach jesteśmy zadłużeni na 400 zł, więc nie chcą nam już niczego dawać na zeszyt. Nawet chleba. Od kilku miesięcy zalegamy z opłatą za prąd i gaz. Pewnie lada dzień odetną nam dopływ prądu. Opał też już się nam kończy.

Mieszkamy w starym, drewnianym domu, który grozi zawaleniem. Wodę nosimy z odległej o 300 m studni. Jest nam bardzo ciężko.

Bardzo chciałabym pomóc mojej rodzinie, ale nie wiem jak.

Anna
Błażowa
(woj. podkarpackie)

KUKUŁKA

Pod koniec wojny Niemcy budowali tor kolejowy z Zambrowa do Czerwonego Boru. Zatrudniali przy tych pracach włoskich jeńców. Niektórym z nich udało się zbiec i wtedy tułali się po okolicznych wioskach. Zdarzyło się raz, że i do nas przyszedł pewien włoski jeńiec. Było to w Zielone Świątki, w piękny, upalny, majowy dzień. Jak na jeńca wyglądał dość przyzwoicie, był w czystym mundurze. Pokazywał na migi, że chce jeść. Moja matka nakarmiła go i dała jeszcze paczkę z jedzeniem. Powiedział „gracja” i wyszliśmy obydwój z domu. Ja szedłem w pole, on włókł się za mną i tak doszliśmy do kanału, gdzie się zatrzymaliśmy. Jeńiec położył się na trawie, patrzył na płynącą wodę i na kwitnące nad brzegiem niezapominajki. W rozgrzanym powietrzu unosił się odurzający zapach dzikiego bzu. Odwrócił twarz i spojrzał na mnie. Miał piękne, duże, brązowe oczy, peł-

ne smutku i nostalgii. Patrzyliśmy na siebie w milczeniu. Nagle rozległ się głos kukułki. Na jego twarzy ukazał się nikły uśmiech i pojaśniało spojrzenie. Usiadł, powiedział jakieś słowo po włosku i ukazując ręką w kierunku rozlegającego się głosu ptaka, zaczął go naśladować. Mówił coś do mnie, pokazywał gestem, lecz ja nic z tego nie rozumiałem. Wstałem i odszedłem, on zaś pozostał, bo nie miał dokąd iść. Temu młodemu chłopcu, którego losy wojny rzuciły daleko od ojczyzny, który wyrwał się co prawda z niewoli, ale znalazł się w kraju obcym, nieprzychylnym mu i wrogim, ten głos kukułki wydał się bliski i na pewno coś przypominał. Może słoneczną Italię, odległą o tysiące kilometrów, może dom rodzinny gdzieś w Alpach, a może ukochaną dziewczynę. Kto wie?

Wiem z doświadczenia, że gdy żyje się tylko wspomnieniami, nawet zapach kwiatów, jakaś zasłyszana melodia czy śpiew ptaków, przypomina fragment życia. Gdy po latach znalazłem się nad tym samym rowem, gdzie też kwitły niezapominajki i pachniał bez, a z daleka rozlegał się głos kukułki, przypominał mi się włoski jeńiec o smutnych brązowych oczach.

Zdzisław Oleksioł
Srebrna

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będziesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem pracuje

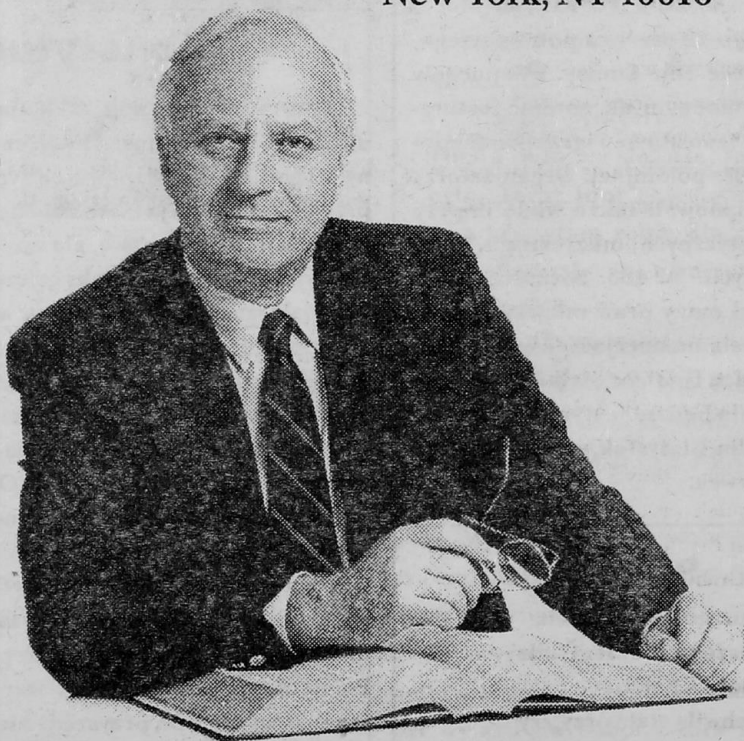
• W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

REKLAMA



KONTAKTY

• W Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpól otwarta została nowoczesna linia do produkcji masła o wydajności 75 ton dziennie.

• Rozpoczęły się prace przy adaptacji budynku przy ul. Targowej na mieszkania Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Klucze otrzyma 47 lokatorów.

• Tradycyjnie większość gimnazjalistów złożyła dokumenty o przyjęcie do szkoły ponadgimnazjalnej do Liceum Ogólnokształcącego. Natomiast coraz mniejszym powodzeniem cieszą się szkoły o profilu zawodowym.

• Państwowa Szkoła Muzyczna przyjmuje zapisy chętnych do nauki gry na różnych instrumentach. Nauka jest bezpłatna. Informacje można uzyskać w sekretariacie szkoły przy ul. Nowickiego 5.

• Po raz trzeci zorganizowany został konkurs „Ziemia Grajewska – moja mała ojczyzna”, w którym udział biorą uczniowie gimnazjów w powiecie. Finał z udziałem 15 gimnazjalistów, wyłonionych w eliminacjach, odbył się w Izbie Pamięci Ziemi Grajewskiej. Największą wiedzę o swojej „małej ojczyźnie” wykazała się Karolina Wielgat z Publicznego Gimnazjum nr 2 w Grajewie. Wypowiedziała szkolną koleżankę Beatę Podgórską i Martynę Karwowską z PG 1.

JUCHNOWIEC KOŚCIELNY

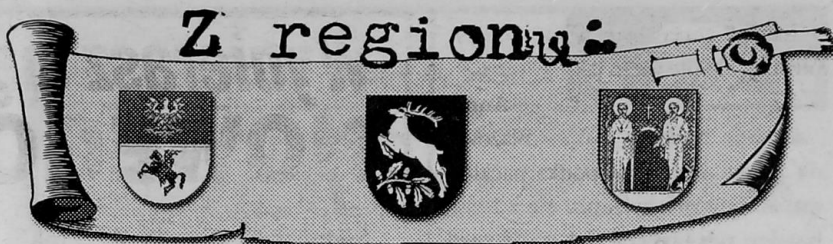
• „Jesteśmy zawiedzeni, by nie powiedzieć wprost oszukani”, mówi wójt gminy Jan Gradkowski po otrzymaniu wieści, dotyczących 5 wniosków złożonych przez samorząd do unijnego funduszu SAPARD o

Niech się straży w Kolnie darzą...

W strugach padającego deszczu przeszło tysiąc mieszkańców Kolna uczestniczyło w polowej Mszy Świętej, sprawowanej przez bp. Tadeusza Zawistowskiego na Stadionie Miejskim. Okazją były obchody 100 lat kolneńskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Biskup przekazał strażakom specjalne błogosławieństwo od papieża Jana Pawła II. Takie same wyróżnienie spotkało też strażaków z Gromadźna Starego, którzy obchodzą 50 lat.

Sztandar OSP Kolno udekorowany został najwyższym odznaczeniem strażackim, Złotym Znakiem Związku. Otrzymali je także weterani straży: Stefan Bajno, Jerzy Burzyński i Stanisław Grabowski.

Po południu rozpoczął się festyn Studio Lato Radia Białystok. Zdażyły wystąpić zespoły Outsider oraz Studio Piosenki „Fantazja” z KDK. Z uwagi na ulewny deszcz, organizatorzy zdecydowali się zakończyć prezentację przygotowanego programu. Ulewny deszcz nie przeszkodził piłkarzom Orła, którzy na rozmokłym boisku pokonali drużynę Urzędu Gminy Krynki 6:0.



wsparcie budowy kanalizacji sanitarnej (Księżyno, Stacja Lewickie), zbiornika retencyjnego (Kleosin), wodociągu (Zalesek) i remontu drogi (Kolonia Lewickie). W ten sposób „przeszedł koło nosa” 1 milion 600 tysięcy złotych. W tej sytuacji samorząd zmuszony jest wziąć pożyczkę z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, by inwestycje wodno-kanalizacyjne doprowadzić do końca.

KOLNO

• W Regionalnej Izbie Obrachunkowej zamierza starosta Stanisław Wiszowaty wyjaśnić wątpliwości, czy Rada Powiatu mogła podjąć decyzję o przekazaniu 350 tysięcy złotych Szpitalowi Ogólnemu. Uważa, że wykorzystanie całej rezerwy budżetowej może spowodować problemy w innych dziedzinach.



KRYNKI

• Honorowe obywatelstwo gminy otrzymają arcybiskup Wojciech Ziemia, metropolita białostocki oraz prawosławny biskup Jakub, ordynariusz diecezji białostocko-gdańskiej. Uroczystość odbędzie się 19 czerwca podczas sesji Rady Gminy. „W ten sposób chcemy podkreślić wielowiekowe bezkonfliktowe istnienie obok siebie różnych wyznań mieszkańców naszej gminy”, mówi wójt Bogusław Panasiuk. Obecnie w gminie Krynki są dwa kościoły katolickie, cztery cerkwie prawosławne i meczet muzułmański. W samych Krynkach pozostały ruiny jednej synagogi, a druga jest siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury.

• Z rewizytą w przygranicznej niemieckiej gminie Letschin przebywali przedstawiciele samorządu. Współpraca rozpoczęła się w ubiegłym roku, co jest zasługą Sokrata Janowicza, znanego białoruskiego pisarza i publicysty, mieszkańca Krynek. Z niemieckiej strony dobrym duchem tych kontaktów jest Heinz Siebart, od lat zafascynowany

Polską i polskością. Jak się okazuje, obie gminy mają jeden poważny problem: bezrobocie. Ale jest pod tym względem także zasadnicza różnica: w przeliczeniu na euro gmina Letschin ma dziesięciokrotnie wyższy budżet i czterokrotnie wyższe dochody niż gmina Krynki. I to także ważny powód, aby pierwsze kontakty między samorządami przerodziły się we współpracę z korzyścią dla obu stron.

• Niebawem rozstrzygnięty zostanie przetarg na zakup śmieciarki. Pieniądze pochodzą z nagrody przyznanej gminie w ubiegłym roku jako „Liderowi polskiej ekologii”. Śmieciarka, przystosowana do selektywnej zbiórki odpadów, będzie mogła objechać całą gminę jednego dnia.

NOWINKA

• Modernizacja drogi powiatowej Monkinie — Tobołowo (7 kilometrów) kosztuje prawie 3 miliony złotych. Trzy czwarte pokrywa unijny fundusz PHARE 2000. Oddanie wyremontowanej drogi do użytku z końcem czerwca 2004 roku.

• Oficjalnie w gminie jest kilkanaście gospodarstw agroturystycznych, nieoficjalnie kilkadziesiąt. W tych drugich agroturystyka głównie sprowadza się tylko do wynajęcia pokoju, co, jak się okazuje, odpowiada także cudzoziemcom. Po wypoczynek w otoczeniu pięknej i czystej przyrody przyjeżdżają głównie Niemcy, Finowie i Holendrzy.

SOKOŁY

• Dziewięć pierwszych przydomowych oczyszczalni ścieków, wykorzystujących naturalne metody oczyszczania odpadów płynnych, zaczęło pracę w kilku miejscowościach gminy. Oczyszczalnie powstają dzięki współpracy z niemiecką Fundacją Euronatur, która zainteresowała się ochroną Narwiańskiego Parku Narodowego i jego otuliny. Technologię opartą na wykorzystaniu żwiru, humusu i trzciny gmi-

na zakupiła w polskim Instytucie Ekologii Stosowanej z okolic Zielonej Góry. „Trzcinyowe oczyszczalnie” nie obciążają rolników prawie żadnymi kosztami. Jedyny problem może stanowić odporność systemu na zimy surowsze niż w Niemczech i zachodniej części kraju.

STAWISKI

• Inicjatorzy niedawnego referendum w sprawie odwołania burmistrza, mimo klęski, jaką był udział tylko dwóch procent uprawnionych do głosowania, nie dają za wygraną. Dopatrzili się, że w jednej z komisji, czuwających nad przebiegiem głosowania, doszło do nieuprawnionej zmiany: jeden z członków, wyjeżdżając tego dnia, poprosił znajomego o zajęcie jego miejsca. Powiadomili o tym wojewódzkiego komisarza wyborczego, który uznał to za nieprawidłowość. Inicjatorzy referendum domagają się wyciągnięcia konsekwencji wobec przewodniczącej miejskiej komisji wyborczej i skierowała w tej sprawie skargę do Sądu Okręgowego w Łomży. Kolejnym pokłosiem referendum jest zmiana prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej. Kazimierz Żochowski, główny inicjator akcji przeciwko burmistrzowi Markowi Waszkiewiczowi, pod jego naciskiem zrezygnował z funkcji. Nowym prezesem został były burmistrz Jerzy Bielawski.

SZCZUCZYN

• Bardzo licznie uczniowie szkół różnego typu z gminy brali udział w Sportowym Turnieju Miast i Gmin. W ubiegłym roku Szczuczyn zajął szóste miejsce w Polsce i w nagrodę na obóz sportowy wyjedzie 30 młodych sportowców.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

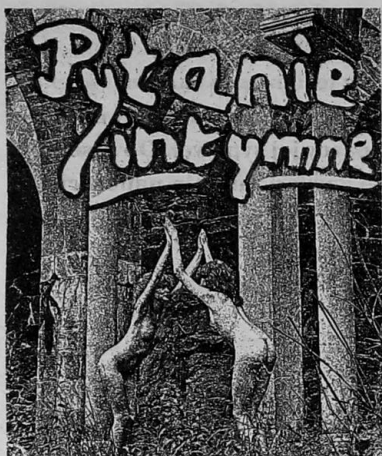
• Przesądzony został spadek drużyny piłkarskiej Mlekovity z III ligi. Jednak sponsor, czyli Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita, nadal będzie wspierać zespół finansowo.

• Rozpoczęte Dniami Kultury Chrześcijańskiej i sesją, poświęconą Matce Teresie z Kalkuty, Dni Wysokiego Mazowieckiego zakończą się w niedzielę wielkim festynem Studio Lato Radia Białystok, którego gwiazdą będzie zespół Skaldowie. Zanim jednak dojdzie do finału, mieszkańcy miasta i ich goście mogą w czwartek, w sali kina „Wars”, wziąć udział w bloku imprez pod hasłem „Dzień dziecka i rodziny”, a w sobotę, w Szkole Podstawowej nr 1, w konkursie wiedzy o mieście, oraz obejrzeć turniej siatkówki plażowej przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

ZABIELE

• Niebawem rozpocznie się od dawna oczekiwany remont prowadzącej przez wieś drogi wojewódzkiej Kolno — Myszyniec. W remoncie partycypuje samorząd gminy Kolno, które na ten cel przeznaczyło 75 tys. zł na wykonanie chodnika. Jego brak czyni szczególnie niebezpiecznym dojazd do Szkoły Podstawowej i Gimnazjum.





Czytałam różne porady i wskazówki, ale nigdzie nie znalazłam odpowiedzi na jedno pytanie, jak długo powinien trwać prawidłowy stosunek? Należę do szybkich kobiet, mój chłopak też ma duży temperament i kochamy się bardzo szybko. Nie mam dużo doświadczeń erotycznych, właściwie wszystkiego się dopiero uczę. Moje koleżanki opowiadają, że kochają się długo. Ja nie mam o czym opowiadać, bo u nas zawsze wszystko jest szybko. Ale czasami myślę sobie, że też chciałabym dłużej. Jak to powinno być prawidłowo?

Izka

Nie ma tu żadnych reguł, paragrafów, przepisów. Nie ma też jednej definicji prawidłowego stosunku płciowego. Tym bardziej nie ma żadnych ograniczników czasowych, ani wskazówek, że prawidłowy stosunek powinien trwać określonej ilości minut.

W głównej mierze czas trwania stosunku zależy od mężczyzny i tego, czy potrafi się kontrolować i opóźniać chwile uniesień. Trening czyni mistrza w każdej dziedzinie i tu także doświadczeni mężczyźni potrafią przedłużać czas intymnej zabawy. Wytrawna para, znająca swoje zachowania i upodobania, potrafi kochać się bardzo długo. Można wydłużać grę wstępną, można ją przerwać i wznowić. Ale szybki stosunek nie jest żadną nieprawidłowością. To od pary zależy, czy będą chcieli wydłużać czas intymności, rozkoszować się byciem ze sobą, czy zdecydować się na seks ostry i szybki. Tego nie da się przewidzieć i ustalić wcześniej. To wszystko dzieje się spontanicznie. I ta spontaniczność, bez zahamowań i reguł, jest najpiękniejsza. Proszę pamiętać, że w seksie wszystko jest możliwe, ale wtedy, gdy jest akceptowane przez obie strony



LEKARZ DOMOWY

Mam bardzo odpowiedzialną pracę i stały kontakt z ludźmi. Każde przywitanie się z kimś bardzo przeżywam, bo moje ręce często są spocone. Jest to wyjątkowo kłopotliwe, staram się unikać podawania ręki, ale nie zawsze mi się to udaje. Tym bardziej, że pracuję w takiej firmie, do której często przychodzą różni petenci. A mężczyźni od razu wyciągają rękę. Jeszcze bardziej stresują kontakty z kobietami. Wcześniej nie pociły mi się tak

ręce. Czy to objaw jakiejś choroby?

Adam

Nadmierna potliwość rąk może występować u kogoś zdrowego. Jest to czynnik ochronny, utrzymujący stałą temperaturę ciała, na przykład, przy wysiłku fizycznym lub w wysokiej temperaturze. Jednak potliwość rąk może być także objawem choroby: nadczynności tarczycy lub nerwicy.

Z listu wynika, że często towarzyszy Ci napięcie i stres. Do tego



POD PARAGRAFEM

Moja żona jest w ciąży, urodzi w czerwcu. Po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego myślimy o skorzystaniu z urlopu wychowawczego. Nie wiemy jednak, czy nam przysługuje. Żona ostatnio korzystała z zasiłku dla bezrobotnych. Jesteśmy w trudnej sytuacji materialnej, czy w czasie urlopu wychowawczego będzie przysługiwał nam jakiś zasiłek?

Andrzej

Opisaną kwestię reguluje art. 186 Kodeksu Pracy. Nowelizacja kodeksu wprowadziła korzystne rozwiązania dla rodziców. Jeśli matka lub ojciec dziecka mają co najmniej sześciomiesięczny staż pracy, jedno z nich może przejść na urlop wychowawczy. Proszę pamiętać, że do półrocznego stażu pracy wlicza się też

okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Zgodnie z przepisami, przez trzy miesiące obydwie rodzice mogą jednocześnie korzystać z takiego urlopu.

W czasie urlopu wychowawczego pracownik nie może zostać zwolniony. Urlopu wychowawczego udziela się na pisemny wniosek pracownika. Są to trzy lata przeznaczone na opiekę nad dzieckiem, ale tylko do ukończenia przez nie czterech lat. Matka nie musi brać od razu w całości urlopu wychowawczego, może go sobie podzielić na cztery części.

Jeśli dziecko jest niepełnosprawne, rodzicom przysługują dodatkowe trzy lata do wykorzystania do ukończenia przez dziecko 18 lat.

Urlop wychowawczy jest urlopem

dochodzi podświadomy lęk, że zaraz ktoś wyciągnie rękę na powitanie i będzie kłopotliwą sytuacją. To nerwica. Należałoby zwrócić się do lekarza, który przepisze jakieś środki uspokajające. Pomocne będą też naprzemienne kąpiele rąk w mocno ciepłej i zimnej wodzie. W domu można moczyć ręce w wodzie z dodatkiem kory dębu lub tarniny (zioła kupuje się w aptece lub zielarskim sklepie bez recepty). Jeśli nie występują żadne przeciwwskazania lekarskie, można też raz lub dwa razy w tygodniu skorzystać z sauny.

bezpłatnym, ale i matka (lub ojciec) i dziecko są podczas niego objęci ubezpieczeniem zdrowotnym.

Jeśli rodzina ma trudną sytuację materialną, może zwrócić się o dodatek wychowawczy. Dodatek będzie wypłacany maksymalnie przez dwa lata (3 lata, jeśli urodzą się bliźnięta, a 6 lat w przypadku dziecka niepełnosprawnego). Dodatek wynosi 400 zł miesięcznie w przypadku, gdy dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 504 zł (583 zł, jeśli w domu jest dziecko niepełnosprawne). Należy się zgłosić do gminnego lub miejskiego ośrodka pomocy społecznej.

W czasie urlopu wychowawczego można podjąć pracę zarobkową lub prowadzić działalność gospodarczą, jeśli nie przeszkadza to w opiece nad dzieckiem. Jednak w tym wypadku nie otrzymuje się dodatku.



Czym zabić tę dziurę?

Dekarzem jestem,
Układałem na bloku papę,
Słońce stanęło na balkonie,
W żółtym kostiumie,
Leżała jak śliczna aksamitka.
Dwa dni się opalała,
Trzeciego wywiesiła,
Męskie koszule, dżinsy,
Maleńkie majtki przedszkolaka.
Załataliśmy dachy.
Zszedłem w dziurę w sercu.

**Dekarz
z Łomży**

POZNAJMY SIĘ

Poznam uczciwego, zaradnego, miłego wdowca (do lat 65). Jestem atrakcyjną wdową (59 lat). Rozwiedzeni mnie nie interesują. Czekam na Pana ze średnim wykształ-

ceniem, który chciałby kochać i być kochany. Może uda nam się w spokoju i radości spędzić jesień naszego życia? Napisz, podaj numer telefonu.

Jagoda

Mam na imię Grażynka (lat 45). Wciąż szukam mężczyzny, który na stałe zagościłby w moim życiu. Który podobnie jak ja patrzyłby na świat, miał szerokie zainteresowania, kochał życie i ludzi. Dla którego ważna byłaby nie tylko kariera, ale przede wszystkim rozwój duchowy. Interesuję się jogą, kulturą Wschodu i wszystkim, co dotyczy człowieka. Jeżeli jesteś gotów na stały związek, na prawdziwe uczucie, napisz. Może podamy sobie ręce w przyszłość?

Grażynka

Jestem wdowcem średniego wzrostu na emeryturze (lat 57). Samotność w pustym mieszkaniu to koszmar. Jeśli przeżywasz coś podobnego, napisz. Chętnie poznam miłą wdowę ze wsi z okolic Łomży, która chciałaby ze mną zamieszkać i wypełnić lukę w moim życiu. Jestem niepijący, nie mam też żad-

nych długów ani mieszkaniowych zobowiązań. Napisz, czekam.

Wdowiec

Marzę o poznaniu Pana (lat 30-33), który chciałby założyć szczęśliwą rodzinę, pokochać mnie, dwoje moich dzieci. Którego i my moglibyśmy pokochać z wielką wzajemnością. Jestem po rozwodzie, nie ze swojej winy. Chciałabym poznać uczciwego, opiekuńczego niepijącego mężczyznę, dobrego męża i ojca. Nie szukam przygód, interesuje mnie stały związek. Mam 26 lat, oczy niebieskie, wzrost 170 cm.

Krysia

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesyłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons.



KONTAKTY

Akt oskarżenia przeciwko kilkunastu osobom, tworzącym w latach 2001–2003 zorganizowaną grupę handlującą narkotykami w powiecie Wysokie Mazowieckie skierowała do sądu Prokuratura Okręgowa w Łomży. Szefem i głównym zaopatrzeniowcem

Gang „białej śmierci”

handlarzy „białej śmierci” był, w ocenie prokuratury, Sylwester Z. (30 lat). Amfetaminę i marihuanę oraz tabletki ekstazy i haszysz przekazywał swoim najbliższym wspólnikom Adamowi S., Karolowi K., Marcie H., Dariuszowi I. i Krzysztofowi D. Od nich narkotyki trafiały już do odbiorców lub pomniejszych dilerów. Sylwester Z. egzekwował także po-



KRONIKA POLICYJNA

śluszeństwo swoich „pracowników” i stosując zastraszanie eliminował z rynku przedstawicieli grup przestępczych spoza powiatu wysokomazowieckiego. Prawie wszyscy oskarżeni będą sądzeni za zbrodnię, jak kwalifikuje kodeks karny udostępnianie narkotyków nieletnim. Grożą im za to kary od 3 do 15 lat pozbawienia wolności.

lony) odbyły się nie w czerwcu, lecz jesienią. W zamian dyrektor miał zrezygnować ze zwolnienia z pracy jej synowej. Do pisemnego zawiadomienia nauczycielka dołączyła nagraną na ukrytym dyktafonie taśmę z rozmowy. Janusz O. nie przyznaje się do

Propozycja z nagraniem

Zarzuty przekroczenia uprawnień funkcjonariusza publicznego postawiła łomżyńska prokuratura Januszowi O., pełniącemu obowiązki dyrektora Zespołu Szkół w Jedwabnem. Został zawieszony w czynnościach służbowych i ma zakaz opuszczania kraju. Według informacji jednej z nauczycielek, dyrektor miał jej zaproponować przeprowadzenie wśród pedagogów akcji, aby konkursy na stanowiska dyrektorów szkół (Zespół zostanie rozdzie-

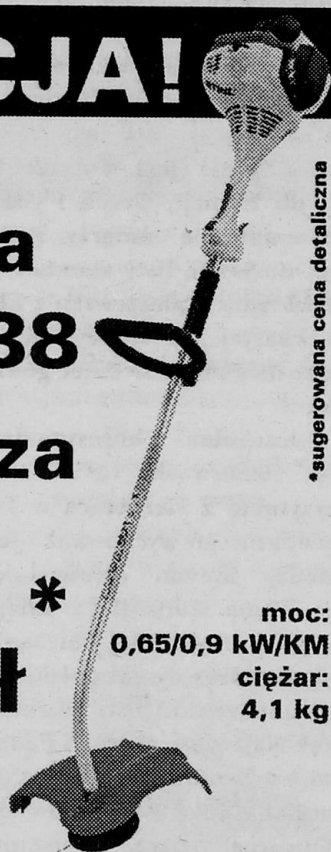
winy i twierdzi, że to nauczycielka namawiała go do przesunięcia konkursów. Wrażenie w Jedwabnem wywarł sposób zatrzymania dyrektora: policjanci zjawili się w jego mieszkaniu o szóstej rano. Prokuratura wyjaśnia, że istniała obawa wyjazdu podejrzanego za granicę. Nie wyklucza kolejnych zatrzymań w tej sprawie, ponieważ na taśmach dostarczonych przez nauczycielkę są także zapisy jej rozmów z innymi osobami.

PROMOCJA!

**Nowa kosa
STIHL FS 38
już za**

649 zł*

moc:
0,65/0,9 kW/KM
ciężar:
4,1 kg



*sugerowana cena detaliczna

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Berlinga 31, tel. 853 68 04; **Kawaleryjska**, paw. 1, tel. 742 24 49; **Zwycięstwa** 10, tel. 651 49 65; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

www.stihl.pl

STIHL®



Mlekpól „przecwanił”?

Spółeczny komitet członków byłej spółdzielni mleczarskiej w Zambrowie skierował do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez władze grajewskiego „Mlekpola”. Rolnicy podejrzewają, że spółdzielnia z Grajewa, przyłączając jesienią ubiegłego roku zakład w Zambrowie, celowo dopiero po pewnym czasie poinformowała o jego zadłużeniu, jakie odkrył biegły rewident. Zgodnie z prawem spółdzielczym, straty powinny zostać pokryte z udziałów spółdzielców, co oznaczałoby dla rolników związanych z zambrowską mleczarnią utratę udziałów w wysokości około 19 milionów złotych.

W „stajni Augiasza”

Nowym komendantem powiatowym policji w Sejnach został młodszy inspektor Andrzej Hajdenrajch, do tychczas zastępca komendanta miejskiego w Suwałkach, gdzie wcześniej, kilka lat był rzecznikiem prasowym. W latach 1999–2002 pracował w Zespole Prasowym Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. (jest absolwentem Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego).

Po skandalach, wywołanych przez jego dwóch sejneńskich poprzedników (przepadło 1,7 kg zarekwirowanej amfetaminy, oskarżenie przez pracownice o molestowanie seksualne) ma przed sobą twardy orzech do zgryzienia, by przywrócić zaufanie społeczne do miejscowych policjantów.

KONTAKTY





Godzina „zero”

Już tylko prawie godziny dzieli rolników od 15 czerwca, terminu na składanie wniosków o dopłaty bezpośrednie. Złożenie wniosku później, do 10 lipca (termin ostateczny), oznacza stratę; jeden procent przyznanej dopłaty za każdy dzień spóźnienia w stosunku do 15 czerwca.

— Jest jeszcze kilka dni, w których biura oddziałów powiatowych Agencji będą pracować od godziny 6.00 do 22.00. W najbliższą sobotę i niedzielę od godziny 8.00 do 16.00 — mówi Jerzy Leszczyński, dyrektor Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży

Po 15 czerwca pracownicy Agencji przeanalizują wnioski pod kątem miejscowości. Dyrektor Leszczyński wyjaśnia, że przede wszystkim chodzi o objęcie dopłatami całej powierzchni użytków rolnych. Jeśli okaże się, że z jednej miejscowości kilku rolników nie złożyło wniosków o dopła-

ty, nie zostaną oni pominięci pomocą.

— Do nich specjalnie pojadą nasi specjaliści, zorientują się w sytuacji, może grunty mają kilku współwłaścicieli. Pomogą w wypełnieniu wszystkich formalności, żeby nikt nie stracił, żeby nikt nie został pominięty — zapewnia Eugeniusz Stefaniak, dyrektor Wojewódzkiego Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Według szacunków dyrektorów Jerzego Leszczyńskiego i Eugeniusza Stefaniaka, z brukselskich pieniędzy w Podlaskiem rolnicy skorzystają w stu procentach. Jedyne województwo w kraju!

— Jest to wspólny sukces samorządów gminnych, ośrodków doradztwa, organizacji rolniczych i nasz — ocenia dyrektor Jerzy Leszczyński.

Ostateczna decyzja o wysokości dopłat zapadnie we wrześniu. Dziś szacunkowo mówi się, że będzie to kwota 107–110 euro na hektar użytków rolnych.

Nie zapomnij o przebiegu!

Kupujący samochód w którymś z państw Unii Europejskiej powinni domagać się od sprzedającego wpisania na fakturę jego przebiegu. W znaczny sposób ułatwia to procedurę związaną ze stwierdzeniem, czy trzeba za auto płacić podatek VAT.

Używany „środek transportu” to taki, precyzuje Izba Skarbowa w Białymstoku, któ-

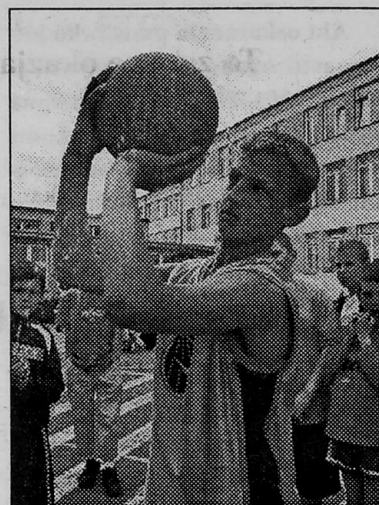


ry przejechał więcej niż 6000 km, a jednocześnie od momentu dopuszczenia go do użytku upłynęło więcej niż 6 miesięcy. Chcąc zarejestrować taki samochód w Polsce, należy zgłosić się do swojego urzędu skarbowego i złożyć wypełniony formularz. Jest to „Wniosek o wydanie zaświadczenia potwierdzającego brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z tytułu przywozu z innego państwa członkowskiego środka transportu”.

Do formularza trzeba dołączyć umowę kupna pojazdu lub fakturę, a także inne dokumenty, jeżeli poświadczają, że nie mamy do czynienia z wewnątrzwspólnotowym nabyciem towarów.

— Nasza szkoła jest otwarta dla wszystkich: uczniów, rodziców, dziadków. Dla każdego, kto ma ochotę zobaczyć, co dzieje się u nas nawet w sobotę — mówi Janusz Zieliński, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie.

Dziś Festiwal Nauki, Kultury i Sportu. Komputery „gorące” od połączeń na żywo (z efektem wizualnym!) z zaprzyjaźnionymi rówieśnikami z Japonii i innych stron świata. Obok wystawa efektów tych kontak-



Macocha z laptopa

tów: listy, fotografie, maskotki (między innymi ulubione przez wszystkich dwa misie z Kraju Kwitnącej Wiśni o wdzięcznych imionach Matsuri i Tanaka Mikan), kasety z bajkami, a nawet zupełnie nie znana u nas herbata i ciasteczka o zaskakującym smaku (szybko zostały zjedzone).

— Fajnie jest wysłać listy do Francji, Czech i gdzie tylko nam się zamarzy, a potem dostawać listy stamtąd — mówi Ania Maleszewska z klasy czwartej „a”. — Przy komputerze mogłabym siedzieć godzinami!

Szczególną korespondencję zambrowska „Czwórka” otrzymuje z sierocińca w Lusace, którego wychowanką jest między innymi dwunastoletnia Titina Mudakikwa. Znajomość z afrykańską koleżanką była możliwa dzięki polskiemu Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny, które w Zambii opiekują się sierotami. Odtąd w zambrowskiej „Czwórce” trwa nieustanna akcja pomocy Titinie; pieniądze zbierane są w czasie kwest i szkolnych dyskotek. Świadectwem zaangażowania się w solidarne dzieło nauczycieli, uczniów i ich rodziców jest dyplom od Komisji Episkopatu Polski do spraw Misji.

Ciężko pracują także połączone dziennikarskie siły szkolnych redakcji „Mat (e)ma

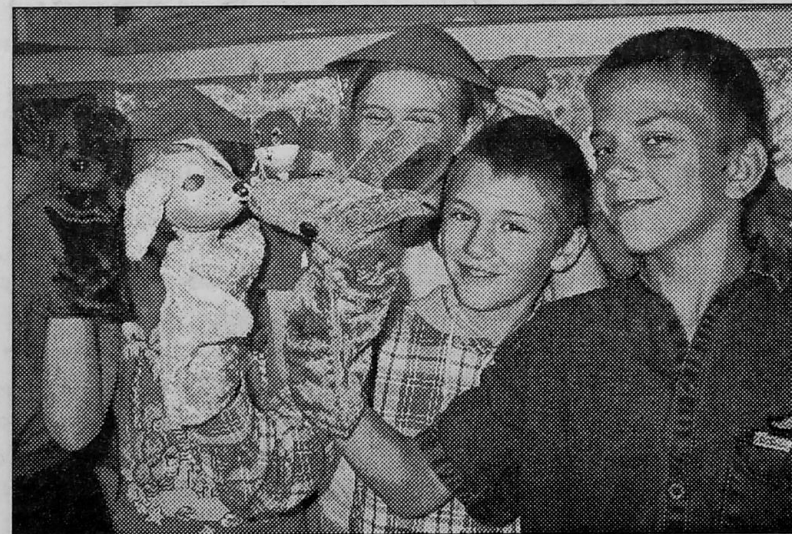
(tyki)”, „Młodego Humanisty”, „Echa Czwórki” i „Łyku Biologii”. Tak powstaje okolicznościowa „Gazeta Świąteczna”, której „gorący” numer za chwilę otrzymają goście.

Z sali gimnastycznej niesie się piosenka: „Bez przyjaźni świat jest szary, głuchy jak milczenie. Czy to Łomża, czy to Zambrow wszędzie przyjaźń w cenie”. Trwa spektakl pt. „Nasze podwórko” w wykonaniu aktorów z Koła Teatralnego „Wesołego Skrzata”, uczniów klas I–III. Zasłużone oklaski!

Trzecia „a” ma dzisiaj warsztaty teatralne. Trwają przygotowania do inscenizacji „Królowy Śnieżki i siedmiu krasnoludków”. Pomysłów nie brakuje: zła macocha nie patrzy już w zwierciadło, by potwierdzić, jak jest piękna, lecz otwiera... laptop! Ta artystyczna wizja na pewno zrobi wrażenie na publiczności.

Klasy trzecie „d” i „f” pracują nad plakatami, promującymi zdrowie. Do wspólnej fotografii z wychowawczynią Iwoną Wiaksa można szeroko się uśmiechnąć, bo trzeciaki nie muszą się wstydzić: dbają o zęby!

Na szkolnym boisku kolejny mecz. Dzisiaj uczniowie rywalizują z nauczycielami i rodzicami. A policjant z psem i strażacy uczą małych i dużych (wiedzy nigdy dosyć), jak bezpiecznie spędzić wakacje.



Zaczyna się długie (od czwartku do niedzieli) świętowanie.
To zawsze okazja do towarzyskich spotkań. A gdy się spotkamy...

Toasty polskie

- Żegnaj, mój rozumie, spotkamy się jutro!
- Osoba godna pije do dna!
- Malutki kieliszek nie dojdzie do kiszek!
- Gruchniem, bo spuchniem!
- Kto z sobą nosi, ten się nie prosi!
- Zdrowie pięknych pań, może jakieś się pojawia!
- Słonko świeci, ptaszek kwili, może byśmy się napili!
- Alkohol zabija powoli, ale nam się nigdzie nie spieszy!
- Seks to nie wszystko, jest jeszcze piwsko!
- Niedaleko pada Polak od jabola!



PODSTAWOWE TYPY URWANEGO FILMU

WĘDKARZ MODŁĄCY CZYTELNIK SUPERMAN

Kanadyjczyk je sobie spokojnie na śniadanie chleb z marmoladą. Przysiada się do niego żujący gumę Amerykanin.

— To wy w Kanadzie jecie cały chleb? — dziwi się Amerykanin.

— No tak.

— My w USA jemy tylko śródek. Skórki odkrajamy, zbieramy do specjalnych pojemników, oddajemy do recydingu, przerabiamy i sprzedajemy do Kanady — stwierdza pogardliwie Amerykanin, żując swoją gumę.

Kanadyjczyk je w milczeniu.

— I marmoladę jecie? — pyta po chwili Amerykanin.

— No tak.

— My w USA jemy tylko świeże owoce. Skórki i pestki zbieramy do specjalnych pojemników, oddajemy do recydingu, przerabiamy na dżem i sprzedajemy do Kanady — mówi Amerykanin i dalej żuje gumę.

— A seks w USA uprawiacie? — pyta Kanadyjczyk.

— Oczywiście!

— A z prezerwatywami co robicie?

— Wyrzucamy.

— Dziwne. My w Kanadzie swoje prezerwatywy zbieramy do specjalnych pojemników, oddajemy do recydingu, przerabiamy na gumę do żucia i sprzedajemy do USA.

— Które z was chce iść do nieba? — pyta ksiądz na lekcji religii.

Wszystkie dzieci podnoszą ręce, tylko Jasio nie.

— A ty dlaczego nie chcesz? — pyta ksiądz.

— Obiecałem mamie, że po lekcjach wrócę do domu.

— A dokąd to obywatelu? — pyta policjant pijanego.

— Idę wysłuchać kazania!

— A kto wygłasza kazania o trzeciej w nocy?!

— Moja żona.



— Czy nie widziała pani mojego męża? Godzinę temu poszedł utopić w rzece kota...

— Skoro pani wie, gdzie poszedł, to czemu pani pyta?

— Bo kot wrócił do domu...

Przedstawiciel piekła proponuje niebu rozegranie meczu piłkarskiego.

— Głupi pomysł — odpowiada archanioł Gabriel. — Przecież wiesz, że wszyscy najlepsi piłkarze są w niebie...

— A wiesz, gdzie są wszyscy sędziowie? — pyta Lucyfer.

Jak lekarze żegnają się ze swoimi pacjentami?

Okulista: — Do zobaczenia.

Laryngolog: — Do usłyszenia.

Ginekolog: — Jeszcze do pani zajrzę...

Rannego w wypadku samochodowym przewieziono do szpitala. Lekarz po przebadaniu i założeniu opatrunku pociesza, że jutro będzie mógł wrócić do domu. Nazajutrz rano wpada do sali i woła:

— Dopiero dziś przeczytałem w gazecie opis tego strasznego wypadku. Musi pan u nas poleżeć co najmniej dwa tygodnie!

Profesor Miodek miał wykladać na uniwersytecie. W pewnym momencie jeden ze studentów przerywa i pyta:

— Panie profesorze, czy forma „porachuje” jest poprawna?

Profesor po namyśle:

— W zasadzie tak, ale czy nie lepiej powiedzieć: „Już czas, panowie”.

Dowcipy nadesłali Agnieszka Bołtycka z Białegostoku (nagrada), Agata Gosk z Zambrowa, Karol Wiszniewski z Grajewa i Marian Jurski z Siemiatycz. Dziękujemy.

Przypominamy: nasz konkurs na najlepszy dowcip tygodnia trwa nieustannie. Nagroda czeka! („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).

Strasznie dużo pracy ma nasz Sejm. Tyle zagadek, istotnych dla bytu narodu i państwa, musi rozwikłać.

Pochwała Sejmu

Najbardziej palącym problemem jest sprawa Rywina. Przez miesiące żmudnych przesłuchań nie udało się komisji śledczej ustalić, czy istniała grupa trzymająca władzę. Bez odpowiedzi na to pytanie gospodarka nie ruszy do przodu, a bezrobocie nadal będzie rosło. Sąd wydał, co prawda, w tej sprawie jakiś wyrok, ale nie ma to większego znaczenia. Prawdziwy werdykt musi ogłosić lud głosami swych parlamentarnych przedstawicieli. Kto popełnił przestępstwo, ustalić trzeba demokratycznie, drogą licznych głosowań.

A tu już czeka nierozwiązana afera Orlenu. Znów kolejne miesiące dociekliwego śledztwa następnej komisji, a potem dziesiątki głosowań nad jej ustaleniami.

Takie duperele, jak uchwalenie ustawy o ubezpieczeniach społecznych, czy naprawie finansów państwa, mogą poczekać.

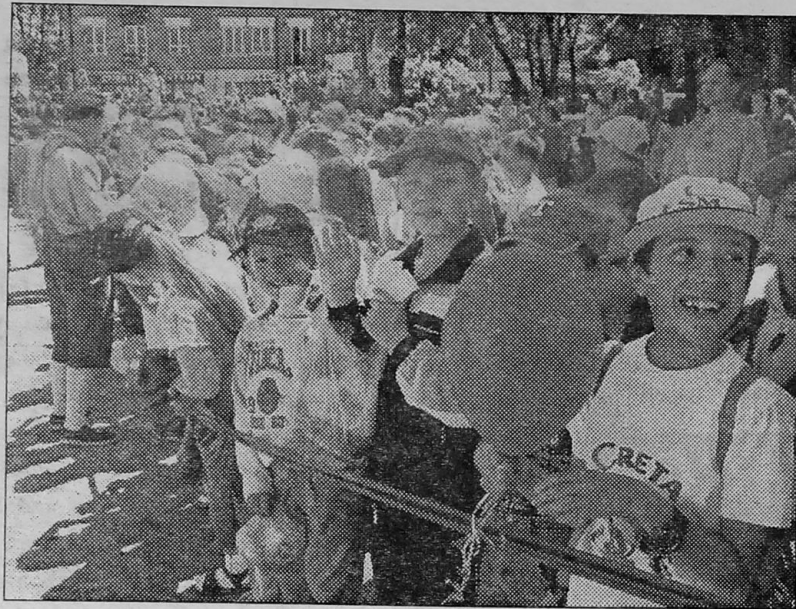
Tak więc wszystko wskazuje na to, iż nowy rok obywatele powitają nieubezpieczeni od zdrowia i życia. Sylwestrowego kaca będą już leczyć na własny koszt. Wreszcie pieniądze pójdą za pacjentem: każdy będzie płacił za siebie, a nie za jakichś darmozjadów. Tym samym uzdrowi się finanse państwa, które pozbędzie się bezsensownych, a uciążliwych wydatków na ZUS i NFOZ. Problem rozwiąże się sam, zgodnie z prawami natury. Słabsze fizycznie i finansowo osobniki, będące zakałą zdrowej tkanki narodu, wymrą. Reszta będzie żyła w dobrobycie. Im mniej zostanie do podziału dotacji, płynących z Unii Europejskiej, tym więcej szmalu przypadnie na jednego mieszkańca.

Dobrze więc, że Sejm nie ma czasu zajmować się uchwaleniem ustaw, które tylko mogłoby zaszkodzić niewidzialnej ręce wolnego rynku. Afer na pewno nam nie zabraknie. Do rozwikłania każdej niezbędna jest komisja śledcza. W tej sytuacji staje się oczywiste, że w przyszłej kadencji trzeba radykalnie zwiększyć liczebność posłów i senatorów. Tak, żeby każdy ubiegający się o miejsce w parlamencie mógł otrzymać tam posadę.

WIESŁAW WENDERLICH

KONTAKTY





POLONIJSNE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Niech żyje młodość, przyjaźń i zabawa

Okolo tysiąca żółtych koszulek przeży się na baczność w Hali Sportowej im. Olimpijczyków Polskich w Łomży. Tabliczki z nazwami: Łotwa, Czechy, Litwa, Ukraina, Białoruś, Polska. Hymn polski.

To już zakończenie Polonijnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły. Prawie tydzień zmagani przy siatce, koszu, szachach, stole tenisowym, na pływalni, bieżni, macie, stadionie, strzelnicy.

— Wierzę, że wywieziecie do swoich rodzin i szkół najlepsze wspomnienia z Łomży. Pamiętajcie i opowiadajcie o tych pięknych chwilach spędzonych tutaj, o tej rodzinnej atmosferze. I do zobaczenia za rok — powiedział do młodzieży prof. Andrzej Stelmachowski, prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Wspólnota Polska.

Każdy zespół wrócił do swojej szkoły z trofeami.

Puchar Fair Play, ufundowany przez TV Polonia, otrzymała z rąk dyrektora Krzysztofa Miklasa drużyna z Polskiej Szkoły z Czeskiego Cieszyńska.

— Zabiegamy o to, aby kontakty Polaków mieszkających poza granicami kraju z Ojczyzną były jak najczęstsze i jak najpełniejsze. Byliście wzorem sportowej dyscypliny i zorganizowania, i pięknie wszyscy mówicie po polsku — powiedział do młodzieży z Czech dyrektor TV Polonia.

Polonijne Igrzyska, zorganizowane przez łomżyński oddział Stowarzyszenia Wspólnota Polska, to nie tylko zawody, ale także pełna integracja młodych Polaków z różnych krajów: wspólne wycieczki i zabawy, dyskoteki i zakupy, ogniska i grille. Nowe przyjaźnie, wymiany adresów, wspólne zdjęcie.

Wyniki końcowe:

I Minikoszykówka chłopców:

1. Polska, 2. Ukraina, 3. Białoruś, 4. Litwa I, 5. Litwa II, 6. Łotwa, 7. Czechy.

II Tenis stołowy: 1. Litwa (Soleczniki), 2. Ukraina (Kijów), 3. Białoruś (Wołkowysk), 4. Litwa (Zujuny), 5. Ukraina (Susły), 6. Łotwa (Ryga), 7. Litwa (Troki).

III Strzelectwo: 1. Białoruś, 2. Litwa, 3. Polska, 4. Łotwa.

IV Zapasy: 1. Polska, 2. Białoruś, 3. Ukraina, 4. Łotwa; kadeci: 1. Polska, 2. Ukraina, 3. Białoruś, 4. Łotwa.

V Szachy: 1. Polska, 2. Czechy, 3. Ukraina (Żytomierz), 4. Litwa, 5. Łotwa, 6. Białoruś, 7. Ukraina (Dniepropietrowsk), 8. Ukraina (Sumy).

VI Siatkówka dziewcząt: 1. Polska, 2. Białoruś, 3. Litwa (Wilno), 4. Litwa (Soleczniki), 5. Ukraina (Susły), 6. Ukraina (Szepetówka).

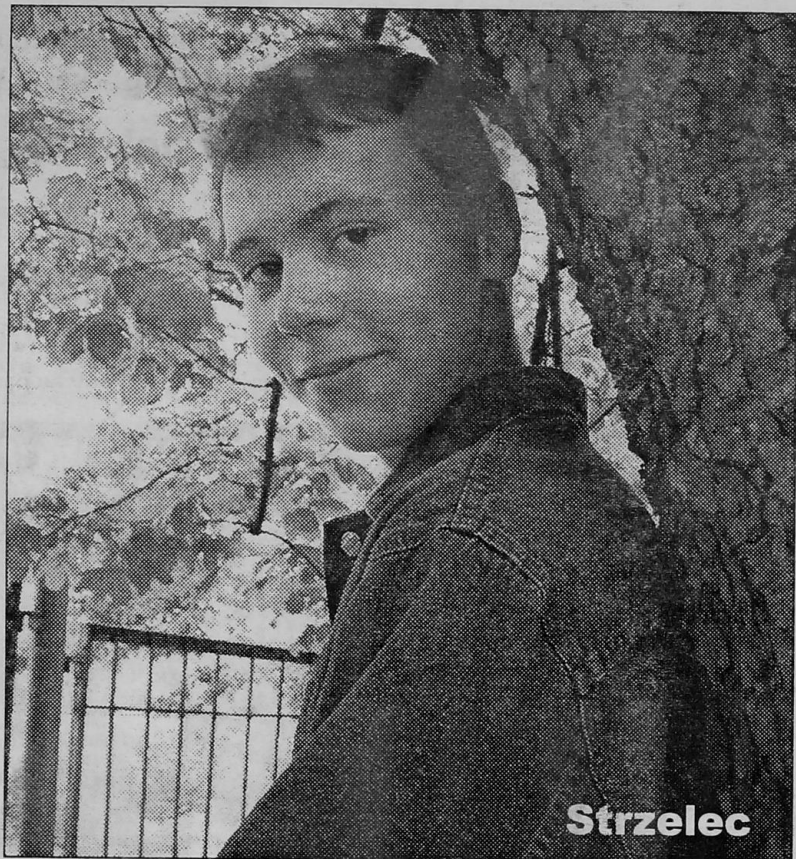
VII Pływanie; dziewczęta: 1. Łotwa, 2. Ukraina, 3. Polska; chłopcy: 1. Łotwa, 2. Ukraina, 3. Polska (Łomża I), 4. Białoruś, Polska (Łomża II), 6. Litwa.

VIII Piłka nożna: 1. Polska (Łomża I), 2. Białoruś (Lida), 3. Łotwa, 4. Czechy, 5. Polska (Łomża II), 6. Litwa, 7. Białoruś (Mińsk), 8. Ukraina.

IX Taekwondo WTF: 1. Polska (Pisz), 2. Białoruś, 3. Polska (Kętrzyn), 4. Polska (Łomża), 5. Polska (Giżycko), 6. Polska (Kolno).

X Lekka atletyka; dziewczęta: 1. Polska, 2. Czechy, 3. Łotwa, 4. Ukraina (Korosteń), 5. Białoruś, 6. Ukraina (Żytomierz); chłopcy: 1. Polska, 2. Czechy, 3. Ukraina (Korosteń), 4. Ukraina (Szepetówka), 5. Białoruś, 6. Łotwa, 7. Litwa.

Na zdjęciu: Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Łomży stały się wydarzeniem sportowym miasta; otwarcie Igrzysk



Strzelec

— Pytania były różne: łatwe, trudne i podchwytliwe — opowiada wrażenia Kuba Nawrocki, uczeń klasy pierwszej „c” II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży.

Właśnie wrócił z Warszawy jako jeden z finałowej dziewiątki najlepszych w kraju znawców historii Wojska Polskiego. Do „wielkiej bitwy” przygotowywał się pod kierunkiem nauczycielki Marii Janickiej niemal cały rok szkolny. „Na ostro”. I proszę!

Kuba był jedynym reprezentantem województwa podlaskiego w IX Ogólnopolskim Konkursie Historycznym ph. „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego”. Organizują go Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oraz Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

— Historia, a szczególnie historia Wojska Polskiego, to moja pasja — mówi. — Myślę, że zdecydowały o tym tradycje rodzinne: mój pradziadek Jan był jednym z pierwszych żołnierzy 33. Pułku Piechoty w Łomży, pradziadek Franciszek legionistą, ciociętny dziadek Henryk akowcem, wujek babci Władysław bronił Wielkiej Brytanii jako pilot Dywizjonu 303, żołnierzem zawodowym był mój dziadek Ryszard, żołnierzem zawodowym jest mój tata, szef Sztabu I Łomżyńskiego Batalionu Remontowego.

Kuba, jak jego przodkowie, także chce zostać zawodowym żołnierzem. Ale najpierw zamierza skończyć studia socjologiczne. Miejmy nadzieję, że i w tych życiowych planach także trafi w dziesiątkę.

Na zdjęciu: „strzelec” Kuba Nawrocki z II LO w Łomży

ZŁOTY POCISK ORLIKÓW

Orliki Łomża zwyciężyły w IV Turnieju o Puchar Dowódcy Garnizonu Łomża, pokonując kolejno swych młodszych kolegów 3:0, Piątkę Łomża 3:1 i Dwójkę Łomża 4:3 (druga). Wszystkie zespoły otrzymały oryginalne puchary w postaci pocisków i dyplomy.

Zwycięzcy wystąpili w składzie: Damian Czajkowski — Marcin Ostrowski, Kamil Przybyłko (4 gole) — Damian Wiatrak (3), Sebastian Trzaska, Piotr Góralczyk, Łukasz Wiszowaty (2).

W najbliższą sobotę (12 czerwca, godz. 9:30) na terenie jednostki Wojskowej Orliki organizują konkurs na najlepszego bramkarza; zapraszają dziewczęta i chłopców rocznika 1994 i młodszych.

AWANS DO FINAŁU

W półfinale Mini Olympic Games w tenisie stołowym rywalizowali w Kocudzy koło Janowa Lubelskiego zawodnicy rocznika 1992 i młodszy z województw lubelskiego, mazowieckiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. Zdobycy miejsc 1-8 awansowali do finału ogólnopolskiego, który rozegrany zostanie w dniach 18-20 czerwca 2004 roku w Jastrzębiu Zdroju. Z reprezentantów Podlaskiego walczyć będą tu: Monika Narolewska (3. miejsce, SKTS Łomża), Paulina Opanowska (4. miejsce, Remik Stary Folwark), Paulina Kaszkiel (7. miejsce, Remik Stary Folwark) oraz Patryk Kraszewski (5. miejsce, UKS Czyżew) i Bogdan Gwiazdowski (7. miejsce, Orkan Mścichy).



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

I

MOTORYZACJA

AUTO – SZYBY najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086)2184-123, 0-604-491-522

47-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

845-o

FORD ESCORT (1996r), gaz, (086)278-43-55

2984-oo

TANIO SPRZEDAM Opel Astra benzyna 1.6 (1992r), 2196-337

3008-oo

ALUFELGI AUDI, 0-694-055-044

3109

126p (1997r), 33000km, I – właściciel, stan bdb, 218-24-81

3123

OPEL OMEGA (1995r), gaz, bezwypadkowy, 0-604-493-991

3164

SPRZEDAM UNO 1.0 (1997r), 216-23-77

3138

OPEL VECTRA GT 2.0 (1992), ABS, central. zamek, alarm, atrakcyjny wygląd, Łomża, 0-505-121-541

3136

POLONEZ (1992r), 218-10-64

3144

TOYOTA CARINA 1.8E (1997r), pilnie, 218-64-78

3145

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH instalacji gazowych, rewelacyjny polski wtrysk sekwencyjny już od 2800 zł, Jarnuty k. Łomży, 216-97-03, 0-503-010-038

3154-o

SPRZEDAM ŁADĘ 1300 2107 z gazem (1988r), tel. 216-40-96

3155

SPRZEDAM SKODĘ Favorit (1991r), tel. 0-503-104-300

3160

SEAT MALAGA (1989r), 2700zł, 0-604-493-991

3164

SPRZEDAM TOYOTĘ Tercel 1.5 (1992r), 10000zł (cena do negocjacji), 218-86-70, 0-502-366-289

3172

CENTRUM SAMOCHODÓW UŻYWANYCH OSTROŁĘKA

tel. 029 760 46 03
tel. kom. 502 049 374

100

AUT W OFERCIE
DO OBEJRZENIA
www.comprex.net

REKLAMA

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 9.000 zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44
(Centrum Handlowe 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

fak. 6064

FIAT CINQUECENTO 700 (1993r), tel. 0-502-33-50-05

3176

126p, silnik 1989r, buda – elegant, 1500 zł, 0-606-87-24-82

3178

Peugeot 406, 1996r., 1800cm, wiśniowy metalik, bezwypadkowy, pełna opcja z klimatyzacją, stan idealny, cena: 26 500, tel. 0504577928

Fiat Punto II, 2000r, zielony, bezwypadkowy, pełen serwis, bardzo zadbane, 0502 049 374

Opel Astra II kombi, 1999r., instalacja gazowa, wspomaganie, centr. zamek, elektryczne szyby, 2xair bag, salonowy, bezwypadkowy, cena: 32600, tel. 0502 049 374

Honda Civic, 1998, 1400cm 16V, bezwypadkowy, salonowy, przebieg 60tys., pełen serwis tel. 0504577969, cena: 29900

FIAT SEICENTO, 2001, granatowy, pełen serwis, stan idealny, cena: 17 900, tel. 0502 049 374

Volkswagen Passat B5 1996/97, zielony metalik, pierwszy właściciel, salonowy, klimatyzacja, pełen serwis, cena: 35 900, tel. 0504577928

VW Golf III, 1995r., 2000cm, instalacja gazowa, czerwony, cena: 15 500, tel. 0504 577 969

Daewoo Espero, 1997r., 1500cm 16V, wspomaganie, centr. zamek, pełna elektryka, pełen serwis, bezwypadkowy, stan idealny, cena: 15 700, tel. 0502 049 374

Polonez Atu Plus, 1999/2000r., instalacja gazowa, wspomaganie, auto-alarm, bezwypadkowy, pierwszy właściciel, cena: 12 900, tel. 0502 049 374

Przestrzeń nigdy nie miała takiej dynamiki



Samochody Opel Vectra Kombi są wciąż dostępne z homologacją ciężarową. Teraz możesz kupić Vectrę Kombi z reflektorami ksenonowymi w przemyśle.

Zbudowaliśmy Twój samochód. Wyjątkowa Vectra Kombi z największym wnętrzem w swojej klasie. Wyposażona w ulepszony interaktywny System Jeźdźcy, zapewniający doskonałą dynamikę jazdy w każdych warunkach. Możesz zapomnieć, że prowadzisz kombi.

*Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2004 roku.

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
www.opeltopauto.com.pl

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

fak. 3059

Renault Clio, 1992r., instalacja gazowa, stan techn. bardzo dobry, cena: 9 500, tel. 0504 577 928

Volkswagen Passat, 1998r., salonowy, bezwypadkowy, pełen serwis, stan techniczny idealny, cena: 35 900, tel. 0502 049 374

Daewoo Lanos, 2000r., 1500, instalacja gazowa, wspomaganie, centr. zamek, auto-alarm, tel. 0504 577 928

Daewoo Matiz Joy, 1999r., złoty metalik, wspomaganie, centr. zamek, alufelgi, el. szyby, bezwypadkowy, książka serwisowa, bardzo zadbane, tel. 0502 049 374

Seat Toledo, 1994, 2000cm, czerwony, 2xAir Bag, wspomaganie, bar dzo zadbane, cena: 16700, tel. 0504 577 928

Toyota Corolla, 1997r, 1400cm +GAZ, salonowa, czerwona, pełen serwis, stan techniczny bardzo dobry, tel. 0603 050 603

FIESTA 1.8D (1999r), 0-606-17-80-20, 218-79-06

3179

SPRZEDAM BMW 316 białe, (1993r), bezwypadkowy, gaz, cena 20900, 0-509-425-031

3186

AUTA Z NIEMIEC, 0-696-02-47-45

3188-o

SPRZEDAM SIMSON SR 50, dwa rowery, 2160-549

3194

UCZCIWIE SPROWADZAM używane samochody z Niemiec, (0049)174-77-84-368

3196

SPRZEDAM ŁADĘ 2107 (1989r), tel. 216-41-56

3202

KONTAKTY w prenumeracie



Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A.

Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41
Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95
Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43
do 5 każdego miesiąca

Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12 ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa Nr 12401053-40060347-2700-401112-005

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA
• NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
• DEPRESJE
• ZABURZENIA SEKSUALNE
• ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
• ESPERAL

codziennie 9.00-17.00 **BIĄŁYSTOK**
PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

Prywatny Gabinet Ginekologiczny

specjalista położnictwa i ginekologii
Bogusław Ściana
Łomża, ul. Żeromskiego 10
tel. 0 602 743 820

przyjmuje pn., śr., pt. od 16.00
po wcześniejszej rejestracji telefonicznej
nowoczesna antykoncepcja

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

Dr n.med. TADEUSZ OLESZCZUK - specjalista ginekologii, codziennie 8.00 - 10.00, Woj. Polskiego 161, 0-602-552-879

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza do nowego salonu: Łomża ul. Piłsudskiego 40

Gabinet Ginekologiczny

dr n. med. Maciej Skrętek
Łomża, ul. Piłsudskiego 6/3
tel. 0 601 344 043

przyjmuje pn., śr., pt. 15.30-18.30
nowoczesna antykoncepcja

(za torami). Posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz, raty. Al. Legionów 52 (dworzec PKS), 2180-586

DOBRZE PROSPERUJĄCE solarium w centrum Łomży, 0-502-150-449

SIANO, SIANOKISZONKĘ zbiór 2004, łąki do koszenia, tel. (029) 741-97-66, 0-509-030-982

DZIAŁKI BUDOWLANE przy ulicy Miodowej, Kupiski Stare, tel. 0-606-118-134

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe, 0-606-119-548

PRASĘ Z-224/1 (1999r), (086) 2170-726

BRUK DĘBOWY, 216-00-10, 0-608-412-919

ZMYWARKĘ SIEMENS pod zabudowę, 0-604-52-42-71

SPRZEDAM SKLEP spożywczy w Łomży, tel. 0-606-613-418

PRZYCZEPĄ SAMOZBIERAJĄCĄ do sianokiszonki, ciągnik Renault 781-4, pługi-3 obracane, baniak do mleka 800L, dojarka przewodowa Alfa-Lawal, (086) 472-14-23

REGAŁY METALOWE sklepowe, magazynowe od 120 zł (importer), 0-604-261-483

SPRZEDAŻ LIN stalowych i zawiesz, 0-608-597-441

SPRZEDAŻ DRUTÓW ocynkowanych, gołych, wiązańkowych, 0-600-928-096

SIATKI OGRODZENOWE - akcesoria - produkcja i sprzedaż, 0-608-332-905

SZTACHETY - SPRZEDAM, 0-692-367-295

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, 219-25-54

AUDI 80 (1978r), ciągnik Renault 951-4 (1980r), (086) 219-20-10

SPRZEDAM SUKNIĘ ślubną, tel. 0-505-184-122

ŁĄKĘ 3ha okolice Janowa, tel. 216-21-46, 0-506-647-647

SPRZEDAM STOISKO handlowe w dobrym miejscu w Lider Price, cena do uzgodnienia, telefon 473-15-18, 216-26-18

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone (085) 711-71-54

POWYPADKOWE, SKORODOWANE do remontu, 0607 515 770.

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603

ROZBITE (1994-2003), 0-602-666-111

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

POWYPADKOWE, (029) 76-94-237

BRZOZĘ, OLCHE, 0-694-381-957

KUPIĘ PAPIERÓWKĘ - brzoza, olcha, 216-00-10, 0-608-412-919

LOKALE

SZEREGÓWKA - Osiedle Maria, komfortowe wyposażone, (086) 2160-887, 0-503-146-581

SPRZEDAM DOM dwupiętrowy 350m². Na parterze działalność gospodarcza, reszta część mieszkalna w centrum Łomży, 350 tys. zł, 0-604-175-204

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe i biurowe, pub, restauracja, 0-608-609-663

DO WYNAJĘCIA lokale, 0-600-896-436

WYNAJMĘ LOKALE handlowe przy Marcecie „Fart” w Jedwabnem, ul. Sadowa 25, tel. 0-601-928-235, 2166-338

STANCJA, 0-692-022-613

KUPIĘ DOM w Nowogrodzie, 0-604-524-271

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, tel. 2188-340 po 18.00

SPRZEDAM MIESZKANIE 44m², 0-604-505-393, 2190-682

SPRZEDAM M-3, 55m², 2190-164

SPRZEDAM M-5, 473-24-17

POKÓJ, 473-24-17

WYNAJMĘ MAGAZYN na warsztat 150m² w centrum Łomży, 0-603-695-247

KLIMA-MED
KLIMATYZACJA & CHŁODNICTWO

WYPOSAŻAMY LOKALE:
HANDLOWE • GASTRONOMICZNE • SKLEPY

KLIMATYZATORY FUJITSU - 5 LAT GWARANCJI

18-400 Łomża, ul. Wyszyńskiego 2 lok 5
tel./fax 086/ 216 93 29 www.klima-med.com



KONTAKTY

SPRZEDAM MIESZKANIE 57m²,
47-35-616, 0-507-989-679

NAPRAWA: - PRALKI, LODÓW-
KI, 218-07-07

ZAMIENIE DOM na działkę mo-
że być z domem do rozbiórki lub
z nowym domem, Łomża lub oko-
lice, tel. 0-603-236-411

WIEŻBY DACHOWE na zamów-
wienie, (086) 2189-859, 0-504-
-101-766

POSZUKUJE MIESZKANIA w
Łomży do wynajęcia i domu na
wsi, 2169-064

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-
-502-418-315

SPRZEDAM M-3 przy Pocztarskiej,
216-37-66

MYJNIA – czyszczenie dywanów,
2188-030

POKÓJ, 2164-936

CYKLINOWANIE, 0-603-342-397

„ARKADIA” – NIERUCHOMO-
ŚCI, 0-603-84-74-63

USŁUGI REMONTOWO-WY-
KONCZENIOWE mieszkań, 0-
-508-970-512

STANCJA, 218-17-81

LOKAŁ DO WYNAJĘCIA, 218-17-
-81

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-
-891

M-4 po remoncie sprzedam
tel.601-285-797

TANIO PRACE remontowo-bu-
dowlane, docieplanie budynków,
0-509-326-105

SPRZEDAM M-4, 473-00-63

TYNKI, POSADZKI agregatem, 0-
-502-418-315

M-3 SPRZEDAM, 2187-194, 0-698-
-207-491

DOCIEPLANIE, ELEWACJE, 0-
-508-54-49-18

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3
lub zamienię na domek na wsi,
473-00-86, 0-503-175-069

OCIEPLANIE, DACHY, inne, 0-
-696-512-299

WYNAJME M-1, 215-34-92

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-
-604-054-804

DWUPOKOJOWE WYNAJME,
212-05-00

BLACHARSKO-DEKARSKIE, 0-
-692-104-316

ZAMIENIE M-3 na M-4, 473-10-
-56

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, tel.
0-695-492-184

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRA-
WA, ksero – „Opoka”, 216-48-39

SCHODY – produkcja, sprzedaż,
montaż, (087) 565 05 16, 0601
391 644

STUDNIE, 0-600-550-109, (086)
218-59-91

SERWIS RTV ul. Śniadeckiego 17,
2180-001

SUWALSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM

EURO OKNO

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799

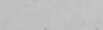
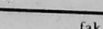
PILKINGTON

aluplast

MACO

OKNA
PCV, DREWNIANE, ALUMINIUM
PARAPETY
ROLETY

10 LAT GWARANCJI 100 LAT SATYSFAKCJI
Przyjedziemy, zmierzmy, doradzimy, wycenimy
-wszystko bezpłatnie i bez zobowiązań





**Policealne Studium Zawodowe
Ochrony Osób i Mienia VIP**
w Łomży
proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w roku szkolnym 2004/2005 na kierunku
TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA
ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Studium uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Studium stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Studium udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy: poniedziałek – piątek, godz. 9.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. (086) 216-40-29
Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88
Maków Mazowiecki, tel. (029) 717-10-96
Ostrołęka, tel. (029) 766-70-43

fak. 2830



STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
DLA DOROSŁYCH ZAOCZNE
POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI

ul. J. I. Kraszewskiego 33, 15-024 Białystok,
tel. (085) 732-42-16, tel./fax 732-56-24, www.szkola.amj.pl

Ogłasza nabór na kierunki:

HOTELARSTWO • USŁUGI GASTRONOMICZNE
• OBSŁUGA TURYSTYKI • INFORMATYKA

fak. 2833

FIRMA Z BRANŻY TURYSTYCZNEJ

ZATRUDNI

OSOBĘ NA STANOWISKO PRZEDSTAWICIELA DZIAŁU SPRZEDAŻY

- wykształcenie minimum średnie – preferowane wyższe kierunkowe
- doświadczenie w bezpośredniej obsłudze klienta
- dobra znajomość obsługi komputera (MS office + Internet)
- łatwość nawiązywania kontaktów
- doświadczenie w branży turystycznej
- wiek do 30 lat
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem
- CV + zdjęcie prosimy kierować na adres:
18-400 Łomża ul. Prusa 19/3

fak. 3200

BUSEM NIEDROGO, 0-602-423-529

2997-o

SPRZEDAWCĘ z doświadczeniem
zatrudni firma motoryzacyjna, CV
faxem: (022) 814-59-98

2761-oo

BUSEM LOTNISKO, przysięgi,
wesela – tanio, 218-34-58, 0-604-621-841

3039-o

ZATRUDNIĘ HANDLOWCĄ wy-
kształcenie wyższe, kierunkowe,
język angielski, prawo jazdy, tel.
(086) 218-00-52

2912-oo

PRZEWÓZ OSÓB do Niemiec,
216-93-98, 0-603-534-666

3065-o

ZATRUDNIĘ FREZERA, 0-606-416-991

2943-o

HANNOVER, (086) 2150-284

3143

HURTOWNIA ZATRUDNI kie-
rowcę – magazyniera, tel. 216-02-11

3032-oo

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy –
Niemcy, Europa Zachodnia. Tel.
(071) 385-20-18

6820-o

PRACA, 0-694-055-044

3109

ZATRUDNIĘ SPAWACZĄ ślusarza,
0-606-819-091, 212-60-60

3114

MEBLE RUMIŃSKI

producent poleca:

- materace
- łóżka
- sypialnie
- meble młodzieżowe

**Transport, montaż
– gratis!**

Łomża, Poligonowa 22
218-38-40

fak. 3163

PHU AKCENT

w Łomży, Al. Piłsudskiego 115

zatrudni

sprzedawcę ze znajomością branży
materiałów budowlanych

Wymagania:

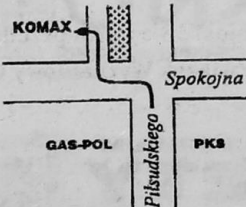
- 1) doświadczenie na ww. stanowisku
- 2) wiek do 35 lat
- 3) uregulowany stosunek do służby wojskowej
- 4) prawo jazdy kat. B
- 5) operatywność, komunikatywność

CV proszę składać w siedzibie firmy

fak. 3165



**ŚWIAT
GLAZURY**



oferuje:

glazurę, terakotę, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramikę sanitarną i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 3057

**Prowadzimy nabór
uczniów klas „0”–VI
do
Społecznej Szkoły
Podstawowej w Łomży**
ul. Rybaki 14
telefon 216-37-96

**Szczegółowych informacji
udziela kancelaria szkoły**

fak. 3095

Europejskie Centrum Edukacji

ROTEX

Policealne Studium:

- agent celny, logista, spedytor
- asystentka stomatologiczna
- opiekunka środowiskowa
- asystentka – sekretarka

Łomża, Gimnazjum nr 1
ul. Reymonta 9
tel. (86) 218-44-39

fak. 3111

ZATRUDNIĘ MANIKIURZYST-
KĘ, 0-602-33-51-57

3116

PRZYJME KUCHARKĘ emerytkę
lub rencistkę, tel. 216-77-57, po
18.00 2189-850

3134

NAUCZYCIEL ANGIELSKIEGO
szuka pracy, 2193-193

3201

POSZUKUJĘ PRACOWNIKÓW
budowlanych, 218-70-98, 0-600-037-332

3193

PRACOWNIA BADAŃ SPOŁECZ-
NYCH poszukuje osób chcących
nawiązać współpracę w charakte-
rze ankietera z terenu Łomży, Kol-
na i okolic. Wymagane średnie wy-
kształcenie, dyspozycyjność, moż-
liwość korzystania z samochodu,
podstawowa znajomość obsłu-
gi komputera. Kontakt tel. (058)
550-67-90 w godz. 10.00 – 16.00,
e-mail: elazwierzynska@pbssopot.
com.pl

3183

NAUKA

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIEL-
SKIE Kolegium Języków Obcych
w Łomży ogłasza nabór na I rok

nauki – system dzienny i zaoczny
– specjalność język angielski. Egza-
min 26.06.2004 r. godz. 10.00, te-
lefony: 216-93-91, 473-23-66, www.
nnkjo.edu.pl

2906-o

MATEMATYKA, 218-74-63, 0-603-847-463

3174

ANGIELSKI, 218-13-26

3198

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM 2 konie małopolskie,
(086) 4738-915

2957-o

KLACZ ŻREBNĄ sprzedam, (086)
2177-101

2994-oo

INNE

TAROT, (086) 473-16-50

2884-o

DOTACJE 50% PHARE – wnioski,
0-505-003-760

2866-oo

BRYCZKA DO ŚLUBU, przejażdż-
ki, ognisko, biesiada, 279-10-21

3132

ZESPÓŁ – TANIO, 218-41-28, 0-506-756-069

3182



KONTAKTY

PLAN
CODZIENNY



Sony Ericsson T230

1 zł

1,22 zł z VAT

z opłatom
fotograficznym



Nokia 3100

49 zł

59,78 zł z VAT

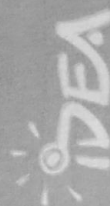


Nokia 3510i

1 zł

1,22 zł z VAT

20 minut



Łączy Cię z ludźmi

Codziennie aż 20 minut tylko za 1,50 zł

Plan Codzienny – tego jeszcze nie było. Tylko w Idei już od dzisiaj, codziennie dostarczasz aż 20 minut na rozmowy w sieci Idea w zupełnie niesamowitej cenie tylko 1,50 zł (1,83 zł z VAT).

Grajewo (86) 273 83 71 Łomża (86) 219 90 73 Zambrów (86) 271 00 66

ul. Elcka 12 B ul. Broniewskiego 22 ul. Białostocka 22G



Informacja Handlowa: 0 801 234 567; Koszt połączenia: 1 jednostka taryfikacyjna wg cennika TP SA; www.idea.pl

REKLAMA

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe
(kuloodporne), ognioodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra

wszystko ...

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaciszna 4, tel. (29) 760 45 96

namy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów
najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadasszenia,
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

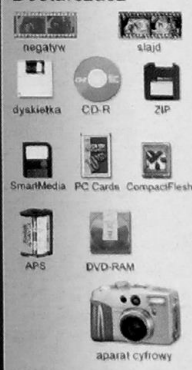
**My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy**



**96-21
218-10-26
0800-400-400**



Dostarczasz



Kodak Fotografie **Fotografie przygotowane z myślą o Tobie**

**Kupując aparat cyfrowy
otrzymasz**

**50
ZDJĘĆ
GRATIS!!!**



Otrzymujesz



zdjęcia w formatach od 9x13 do 20x30

plata zawierająca
z negatywów
lub slajdów

fotoboks
to cały film
na jednym zdjęciu

zdjęcia z dodatkowymi
elementami graficznymi

Kodak Express

Łomża, ul. Dmowskiego 1B
tel. 86 216-77-17

Foto Gabs

Łomża, ul. Stary Rynek 16
tel. 86 216-77-16, www.fotogabs.pl

REKLAMA

DRZWI DUŻY WYBÓR

AKCENT

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

REKLAMA

...bez wad.
OKNA

- ▶ Bezołowiowy profil PVC Plustec 3-5 komorowy
 - ▶ **STOLARKA ALUMINIOWA:** okienna i drzwiowa, ogrody zimowe, wiatrolapy, lekkie ściany osłonowe oraz inne konstrukcje przestrzenne
 - ▶ Parapety zew., wew.
 - ▶ **ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY**
- Pomiar, wycena,
 transport
 Bezpłatnie



taniej!

50%

Wiosenna wyprzedaż okien

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81, 218 43 22

SPRZEDAŻ OKIEN - BIURO PRODUCENTA

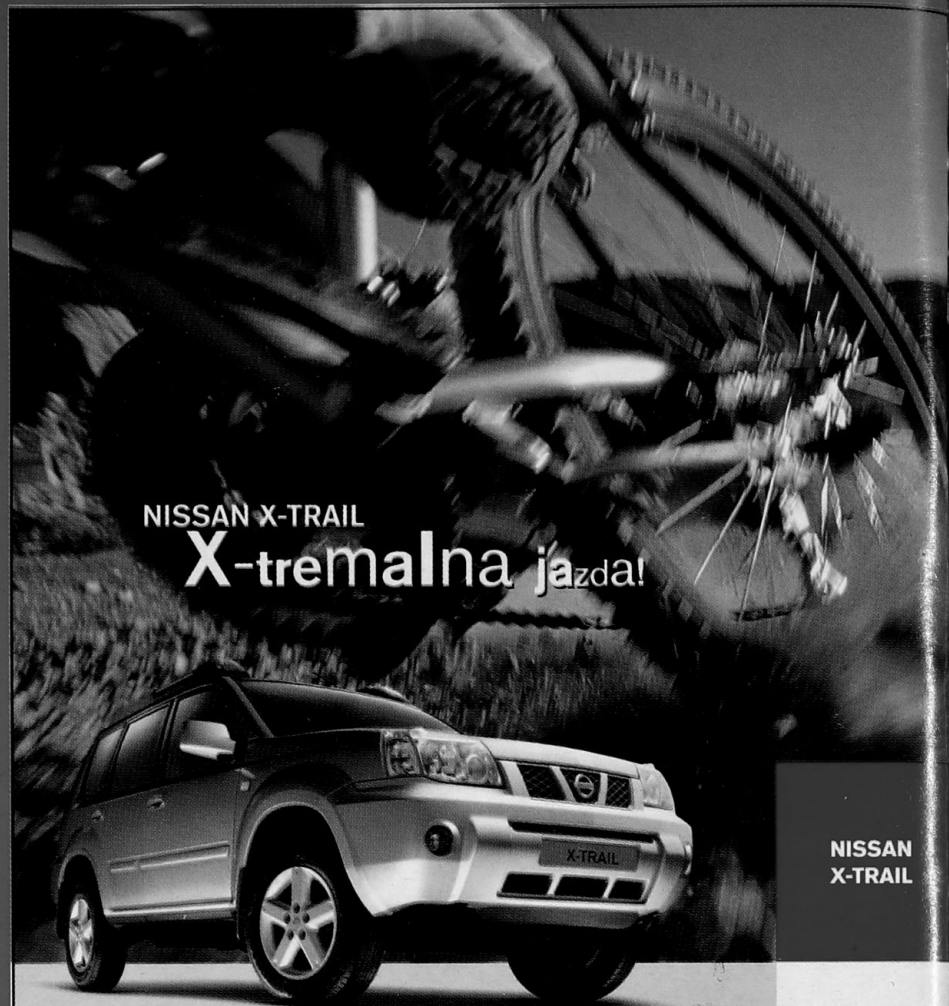
Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81, 218 43 22

BIURA HANDLOWE

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 477 11 55

Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/218 63 94



NISSAN X-TRAIL

X-tremalna jazda!

NISSAN
X-TRAIL

Nissan X-TRAIL to luksusowy samochód terenowy, który daje Ci do wyboru jeden z trzech silników (2.0i, 2.5i, 2.2 dCi), a w wersji Sport+ znajdziesz dodatkowo relingi dachowe i dalekosiężne światła.

www.nissan.com.pl



F.B.H. MIECZYŚŁAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1,

tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

**Zależy nam
 na TWOIM zdrowiu!**

W naszych aptekach czeka na Państwa:

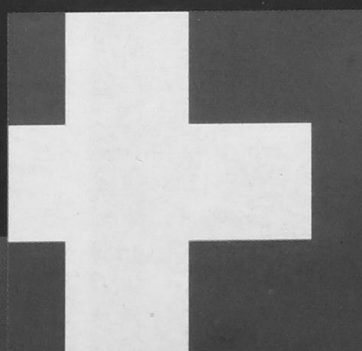
- profesjonalna obsługa połączona z fachową wiedzą na temat tysięcy dostępnych leków.
- bogaty asortyment leków gotowych i recepturowych.
- homeopatia i kosmetyki.
- oferta sprzętu rehabilitacyjnego programu "Żyj bez barier".
- atrakcyjne ceny.

Odwiedź jedną z naszych aptek oznaczoną znakiem Uczestnicy programu:

- Otrzymują do domu bezpłatny przewodnik po lekach.
- Dostają atrakcyjne upominki.
- Mogą wygrać w loterii 3-2-1 i wielu konkursach.

Apteka ul. Bema 33 tel. 218-23-78
 Apteka ul. Dmowskiego 1C tel. 218-30-15
 Apteka ul. Księżnej Anny 2 tel. 219-89-28
 Apteka ul. Polowa 45 tel. 216-28-28
 Apteka ul. Rządowa 2 tel. 216-51-16
 Apteka ul. Sikorskiego 126D tel. 216-56-11
 Apteka ul. Stary Rynek 20 tel. 216-38-62

dbam o zdrowie



**oto znak, któremu
 możesz zaufać**

